„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
24 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL. STUYVESANT 5493
APPLICANT MEMBERSHIP AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

„Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of Oct. 6, 1917, on file at the Post Office of New York by order of the Postmaster General.

No. 138. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY. NEW YORK, Środa, 18-go Maja, (Wednesday, May 18th), 1921. Entered as second class matter March, 31st, 1914, at New York Post Office, New York. Cena numeru 3 centy

MORE CLASSIFIED ADS. LAST WEEK IN THE NOWY SWIAT THAN IN — — ALL — — OTHER POLISH N. Y. CITY DAILIES COMBINED

FRANCJA SAMA ZAŁATWI SPRAWĘ G. ŚLĄSKA

KONFERENCJA RADY PREMJERÓW ROZPOCZNIE SIĘ W PIĄTEK W OSTENDZIE

Najważniejsza sprawa, która przyjdzie pod obrady, będzie sprawa Górnego Śląska

LLOYD GEORGE ZAPRZECZA, ŻEBY POZWALAŁ WOJSKOM NIEMIECKIM WKROCZENIA NA GÓRNY ŚLĄSK

LONDYN, 17 Maja. — Jakkolwiek angielskie koła urzędowe nie starają się zaprzeczyć, że pomiędzy Anglją i Francją są naprężone stosunki, spowodowane przemówieniem Lloyda Georgea w ubiegły piątek, w parlamencie angielskim w sprawie Górnego Śląska, to jednak politycy angielscy mają nadzieję, że to nieporozumienie pomiędzy Anglją a Francją da się usunąć, skoro premjer Lloyd George i premjer Briand spotkają się na konferencji premjerów, która się odbędzie prawdopodobnie w piątek w Ostendzie.

Polska jest tak wielkiej doniosłości czynnikiem w polityce europejskiej, a Włochy ucierpiały tak bardzo w stawianiu oporu powstaniu górnośląskiemu, że sprawa Górnego Śląska musi być załatwiona jak najszybciej.

Zdaje się, że przedstawiciel Stanów Zjedn., ambasador Harvey będzie pożądanym pośrednikiem w załatwieniu tej bardzo przykrej sytuacji w Europie.

LLOYD GEORGE WYPIERA SIĘ TEGO CO POWIEDZIAŁ

Jeden z najgroźniejszych punktów obecnego napreżenia, a mianowicie godzenia się Lloyda George'a na udział wojsk niemieckich w stłumieniu powstania Górnego Śląska, został usunięty. W angielskich kołach urzędowych zaprzeczono uroczyście, że Lloyd George nigdy nie miał zamiaru wbrew woli innych aljantów pozwalać wojskom niemieckim na udział w zgnieceniu powstania górnośląskiego.

W ostatniej chwili rząd angielski ogłosił, że ambasador angielski lord Abernon w Berlinie zawiadomił rząd niemiecki, że wojska niemieckie pod żadnym warunkiem nie mogą interweniować na Górnym Śląsku. Kanclerz rządu niemieckiego przyrzekł ambasadorowi angielskiemu, że wojska niemieckie nie będą wysłane na Górny Śląsk, chyba na żądanie aljantów.

UTRZYMANIE ZGODY WŚRÓD ALJANTÓW I POKOJU EUROPY, ZALEŻY OD ROZSTRZYGNIĘCIA SPRAWY GÓRNEGO ŚLĄSKA

Utrzymanie zgody wśród aljantów i pokoju w Europie zależy w zupełności od rozwiązania sprawy Górnego Śląska, a nie od tego co się dotychczas na Górnym Śląsku wydarzyło.

Jeżeli Polska nie będzie mogła wstrzymać powstańców górnośląskich, to prawdopodobnie niemiecka ludność urządzi kontr-powstanie. Będzie niezwykle trudnem dla oddziałów włoskich powstrzymać ludność niemiecką od organizowania oddziałów powstańczych szczególnie od czasu ogromnego napływu na Górny Śląsk ochotników z głębi Niemiec, którzy każdej chwili mogą doprowadzić do ogólnego powstania na obszarach plebiscytowych, zamieszkałych przez większość ludności niemieckiej. Wtedy Polska będzie zmuszoną wystąpić w obronie powstańców polskich. Wystąpienie Polski w obronie powstańców polskich, pociągnie za sobą wystąpienie Niemiec w obronie powstańców niemieckich, czyli wojna pomiędzy Polską a Niemcami.

Gdy to nastąpi, niemożliwą rzeczą będzie utrzymanie jedności wśród aljantów. Francja stanie po stronie Polski, a Anglja i Włochy po stronie Niemiec. Ta ewentualność jest bardzo nieprawdopodobną, ale możliwą i dlatego Lloyd George odważył się w taki sposób powiedzieć Polsce jakiem jest stanowisko Anglji w sprawie Górnego Śląska.

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ
Polacy w Newarku na dole miasta
WE ŚRODĘ 18-go MAJA, O GODZ. 7:30 WIECZÓR
na Hali Wałężaka i Kochanowskiego
517 Market Str. (dawniej Cionka)
ob. KORONA wygłosi ODCZYT na temat:
„STARA I NOWA KONSTYTUCJA"
WSTĘP WOLNY

Korfanty omal nie został zabity z powodu pomyłki powstańca-strażnika

Główna Kwatera powstańców górnośląskich, 17 maja. — Wojciech Korfanty, kierownik powstania na Górnym Śląsku omal że nie został zabity na przedmieściu Bytomia, gdy powstańiec stojący na straży dał ognia do wielkiego automobilu w którym jechał Korfanty wraz z trzema politykami górnośląskimi i korespondentem „Chicago Tribune" z szybkością 60 mil na godzinę.

Jakoklwiek automobil, w którym jechał Korfanty podążał tuż za automobilem mającym chorągiew powstańczą z białym orłem na czerwonym tle, powstaniec-strażnik wziął automobil Korfantego za automobil nieprzyjacielski, pragnący się dostać do Bytomia.

Gdy Korfanty usłyszał kule świstające koło uszu, natychmiast wstrzymał automobil i podskoczywszy do powstańca złapał go za gardło i omal nie udusił ze złości, ale gdy drudzy powstańcy-strażnicy przyłożyli Korfantemu lufy karabinów do głowy, wtedy Korfanty ochłonął z gniewu i wyjąwszy z kieszeni legitymacje oświadczył, kim on jest. Komendant patroli powstańców rozpoznał wtedy Korfantego i zakomenderował — „prezentuj broń".

Gdy Korfanty ochłonął z gniewu przeprosił członków patroli i pochwalił ich za gorliwe spełnianie obowiązków żołnierskich a na pożegnanie obdzielił ich papierosami.

Korfanty był w objeździe na zajętym przez powstańców terytorjum dla zbadania czy patrole powstańców wypełniają sumiennie swoje obowiązki. Przez cały czas objazdu Korfanty nigdy nie pokazywał swojej legitymacji. Przejeżdżając obok placówek wygłaszał tylko swoje nazwisko „Korfanty" i zanim powstańcze placówki mogły się zorjentować, Korfanty ginął ze swoim automobilem w obłokach kurzy podnoszącego się z drogi.

W czasie powrotu z objazdu korespondent „Chicago Tribune" widział przeszło 50 wielkich automobili naładowanych amunicją i karabinami podążającymi w stronę linji bojowej.

Sztab powstańczej armji górnośląskiej pracuje dzień i noc nad wzmacnianiem obecnej linji bojowej zajętej przez powstańców i układaniem planu dla przyszłych działań obronnych.

Korespondent widział stację telegrafu iskrowego montowaną pospiesznie dla porozumiewania się z główną kwaterą armji polskiej, znajdującej się tuż poza granicami Górnego Śląsku.

Powstańcy w dalszym ciągu rekwirują automobile i wozy na całym obszarze Górnego Śląska który się znajduje w ręku powstańców.

LITWINI GRATULUJĄ LLOYDOWI GEORGE'OWI ZA ZNIEWAŻENIE POLSKI

NEW YORK, 16 maja. — Nowojorska litewsko - amerykańska izba handlowa wysłała dzisiaj następujący kablogram do Lloyda George'a:

„Litewsko- amerykańska izba handlowa w New Yorku powitała z podziwem, i entuzjazmem pańskie świetne przemówienie w parlamencie angielskim, piętnujące okupacje Litwy i Górnego Śląska przez polaków. Pańskie śmiałe przemówienie daje nam nadzieję, że doznamy sprawiedliwości od narodu angielskiego.

?

Wczoraj przyjechał do Ameryki excelencja Stanisław Głąbiński, były c. k. minister, jeden z wodzów Narodowej Demokracji wybitny carofil, ten sam, który musiał wielokrotnie odwoływać oszczerstwa rzucane na działaczy lewicowych w Polsce.

Pan Głąbiński udał się natychmiast do Chicago.

Ciekawa rzecz, jakie stosunki międzynarodowe łączą dwa „suwerenne mocarstwa" — Wydział Narodowy i Luendecję, której oficjalnie p. Głąbiński jest członkiem i rzecznikiem.

Ciekawi jesteśmy, ile to będzie znowu kosztowało Polskę?

Jakie nowe łajdactwa przygotowuje reakcja?

SIŁA JEST JEDYNĄ BRONIĄ ALJANTÓW

LILLE, Francja, 17 Maja. — ,Ponieważ Niemcy ciągle wymawiają się odpowiedzialności za wywołanie nowiny, która sprowadziła tyle nieszczęść na Francję i Belgję to nie ma innej drogi, jak tylko siła, aby zmusić Niemcy do przyjęcia odpowiedzialności za wywołanie wojny i zmuszenie ich do wypełnienia warunków wersalskiego traktatu pokoju", powiedział dzisiaj prezydent Francji, Millerand na bankiecie, wydanym z okazji zjazdu z królem Belgji Albertem przez izbę handlową miasta Lille.

Premjer przypomniawszy zgromadzonym kilka szczegółów z cierpień jakich doznała ludność Francji i miasta Lille w ciągu 4-letniej okupacji przez wojska niemieckie, powiedział: „Jeżeli mieszkańcy miasta Lille i północnej Francji oraz Belgji są na tyle szlachetni, że się nie domagają zemsty na rządzie i narodzie, który przez czas 4-letniej okupacji celowo i rozmyślnie niszczył ich dobytek i majątek narodowy, kopalnie i fabryki, to usprawiedliwieni są żądać odszkodowania za zniszczone bogactwa i ogniska rodzinne. Dopóki naród niemiecki i rząd niemiecki nie przyzna się do winy wywołania wojny wszechświatowej i obowiązku zapłacenia wszystkich sprawiedliwych odszkodowań przedłożonych przez aljantów, co przyznała niemiecka delegacja pokojowa podpisując wersalski traktat pokoju i co niemcom przypomniała jeszcze raz Ameryka w odpowiedzi na notę niemiecką, proszącą Stany Zj. o pośrednictwo rządu amerykańskiego w celu obniżenia sprawiedliwych odszkodowań, że Niemcy są winne wywołania wojny światowej i są zobowiązane do naprawienia wszystkich szkód, to niema innego środka zmuszenia Niemiec do wypełnienia warunków pokoju, tylko siła.

Francja nie ma żadnych imperjalistycznych celów, celem demokracji, jest tylko zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa dla przyszłych pokoleń".

KRÓL BELGIJSKI ZAPEWNIA PREZ. MILLERANDA O PRZYJAŹNI I WIERNOŚCI BELGJI DLA FRANCJI

Król Albert w odpowiedzi na przemówienie prez. Milleranda, oświadczył imieniem narodu belgijskiego, że Belgja zawsze uważała i uważa Francję za swojego najlepszego przyjaciela, a zwracając się osobiście do prezydenta Milleranda zapewnił go, że słowa prezydenta znajdą głęboki oddźwięk w duszy narodu belgijskiego. Naród belgijski zna—mówił król Albert, szlachetne uczucia bratniego narodu francuskiego względem Belgji i widzi w narodzie francuskim przyjaciela wiernego tradycjom i bohaterskiemu genjuszowi.

Polska będzie sumiennie przestrzegać wersalskiego traktatu pokoju

LONDYN, 17 maja. — Poselstwo polskie w Londynie ogłosiło dzisiaj urzędowe oświadczenie, że rząd polski jest zdecydowany ściśle przestrzegać wszystkich warunków wersalskiego traktatu pokojowego. Te zapewnienia rządu polskiego połączone razem z oświadczeniem rządu niemieckiego, że nie wyśle swoich wojsk na Górny Śląsk oraz całej pracy niemieckiej, sprzeciwiającej się angażowaniu Niemiec w możliwą wojnę z Francją i Polską, dają nadzieje, że sprawa Górnego Śląska zostanie załatwiona pokojowo.

Rząd angielski ogłosił zaprzeczenie wiadomości, że ambasador angielski w Berlinie przyrzekł Niemcom Górny Śląsk, jeżeli zgodzą się na zapłacenie odszkodowań.

EXTRA!

FRANCJA NIE ZMIENI POWZIĘTEGO STANOWISKA W SPRAWIE GÓRNEGO ŚLĄSKA

(Korespondencja H. K. Moderwella do „New York Globe".)

PARYŻ, 17 maja. — Rząd francuski przesłał za pośrednictwem nieurzędowych organów ostrzeżenie dla całego świata a szczególnie dla Anglji, że nie zmieni swojego stanowiska, zajętego w sprawie Górnego Śląska i że wystąpi w tej sprawie sam bez względu na to, jakie stanowisko zajmą inni aljanci w sprawie Górnego Śląska.

Przewodniczący międzyaljanckiej komisji wojskowej gen. Nollet wysłał rządowi niemieckiemu ultimatum, by Niemcy do dnia 18 maja odpowiedziały czy zgadzają się na powszechne rozbrojenie jak to przewidują warunki wersalskiego traktatu pokojowego. Ultimatum międzyaljanckiej komisji wojskowej jest dla Niemiec ostatniem ostrzeżeniem ze strony aljantów przeciw możliwemu najazdowi wojsk niemieckich na Górny Śląsk.

Przesłanie Niemcom przez międzyaljancką komisję wojskową ultimatum oznacza dwie rzeczy: Niemcy muszą odwołać z nad granicy Górnego Śląska swoje formacje wojskowe i dać zapewnienie, że nie będą się mieszać do sprawy Górnego Śląska.

Jest rzeczą zupełnie pewną że jeżeli Niemcy nie dadzą, żądawalającej odpowiedzi na to ultimatum wojska francuskie zajmą zagłębie węglowe Ruhr.

PREMJER BRIAND PRZYGOTOWUJE DEKLARACJĘ W SPRAWIE GÓRNEGO ŚLĄSKA

PARYŻ, 17 maja. — Premjer Briand przygotował deklarację w sprawie Górnego Śląska.

Premjer zwołał dzisiaj posiedzenie swego gabinetu do pałacu Elizejskiego i odbył w nim bardzo długą konferencję.

Premjer odczytał członkom gabinetu deklarację, jaką ma przedłożyć parlamentowi we czwartek, gdy zażąda od parlamentu potwierdzenia dla swojej polityki i wotum zaufania dla całej dotychczasowej sprawy układów odnośnie odszkodowań należących Francji od Niemiec.

Premjer zażądał od członków swojego gabinetu, aby zatwierdzili niezmienne stanowisko Francji tak jak on je przedstawił w deklaracji, która ma być przedłożona izbie parlamentu.

W czasie obrad członków gabinetu z premjerem Briandem, okazało się, że pomiędzy L. George'm od czasu przemówienia jego w ostatni piątek — a premjerem Briandem nastąpiła wymiana kilku komunikatów, co dowodzi, że naprężenie dyplomatyczne pomiędzy Anglją a Francją zaczyna powoli ustępować.

Ogłoszono ze źródeł półurzędowych, że król belgijski Albert i Millerand zgodzili się na wspólne działania wojenne wrazie, — gdyby wojska niemieckie pierwsze rozpoczęły kroki wojenne

WYGASŁY WULKAN NAPOWROT CZYNNY

MEXICO CITY. — Dawno wygasły wulkan Coli npołożony w stanie Jalisco zaczął nagle wyrzucać dym, popiół i lawę. Wybuchowi wulkanu towarzyszyło lekkie trzęsienie ziemi.

PREMJER WITOS WYJECHAŁ KU GRANICY GÓRNEGO ŚLĄSKA

STARA SIĘ O SPOTKANIE Z KORFANTYM

PRASA POLSKA KRYTYKUJE OSTRO STANOWISKO ANGLJI

WARSZAWA, 17 maja (specjalna wiadomość Zjedn. Prasy). — Rząd polski przedsięwziął nadzwyczajne kroki dla doprowadzenia do wyświetlenia i uspokojenia położenia na G. Śląsku, które wzięło obrót na gorsze od piątku, od chwili wygłoszenia przez Lloyda George'a jego osławionego przemówienia w parlamencie angielskim w którym oskarżył Polskę o wywołanie ruchu ,który się zamienił w powstanie.

Wszystkie wysiłki rządu polskiego nawiązania rozmowy z Korfantym pozostały bez skutku. Wobec tego premjer Witos sam w towarzystwie ministra spraw wewnętrznych Skulskiego wyjechał na Granicę górnośląską do miasto Sosnowice, położonego tuż na wschód od granicy górnośląskiej i stąd będzie próbował nawiązać rozmowę z Korfantym, aby go przekonać, iż należy zakończyć powstanie i pozwolić sprawie na naturalny bieg dla pkojowego załatwienia nieporozumienia. Rząd polski stwierdza, że nie ma od Korfantego żadnej wiadomości od czasu wybuchu powstania.

Prasa polska gwałtownie krytykuje Lloyda George'a

Prasa polska w Warszawie gwałtownie krytykuje Lloyda George'a za jego mowę wygłoszoną w parlamencie angielskim. Prasa polska uważa mowę Lloyda George'a za wyraźne zaproszenie wojsk niemieckich do najechania Górnego Śląska. Wszystkie pisma polskie bez względu na przekonania polityczne uważają wystąpienie Lloyda George'a jako wysoce niesprawiedliwe względem Polski i stwierdzają, że Anglja od początku powstania Polski zawsze przeszkadzała Polsce a popierała Niemcy ze szkodą dla Polski.

Prasa polska przeciwna wszelkiej awanturze wojennej

Cała prasa polska jest przeciwna wszelkim usiłowaniom, aby popchnąć Polskę do wojny z Niemcami. W rządowych kołach polskich panuje to przekonanie, że gdyby wojska niemieckie weszły na Górny Śląsk i zamierzały zająć obszary zajęte przez ludność polską to dojdzie do walki, której rząd polski pragnie uniknąć, ale nie będzie mógł, ponieważ nie będzie miał siły powtrzymać żołnierza polskiego od dania pomocy powstańcom górnośląskim

GMINA MIASTA WARSZAWY ZACIĄGA W W STANACH ZJEDN. MILJARD POLSKICH MAREK POŻYCZKI

POŻYCZKA MIASTA WARSZAWY NA WALUTĘ AMERYKAŃSKĄ BĘDZIE WYNOSIĆ 1,400,000 dol.

NEW YORK, 17 maja. — Gmina miasta Warszawy zawarła z firmą finansową „Shotland Syndicate", która jest w połączeniu z firmą Story & Co umowę o przeprowadzenie w St. Zjedn. pożyczki dla miasta Warszawy w sumie jednego miljarda marek polskich, podług waluty amerykańskiej miljon czterysta tysięcy dolarów. Bondy pożyczkowe miasta Warszawy będą sprzedawane po 10,000 i 50,000 i 100,000 marek i będą przynosić 5 procent. Miasto Warszawa gwarantuje bezpieczeństwo pożyczonej sumy własnościami miejskiemi tak jak linje tramwajowe, gazownie, których wartość w walucie amerykańskiej jest oceniana na 48 miljonów dolarów. Bondy pożyczki miasta Warszawy opiewają na 60 lat, ale mogą być wykupione przez miasto Warszawę po upływie 10 lat. Obecny dług miasta Warszawy wynosi trzy miljony dolarów amerykańskich. Pożyczka zaciągnięta urzez miasto Warszawę zostanie zużyta w Ameryce na zakupno żywności, maszyn i innych potrzebnych materjałów. Pożyczkę miasta Warszawy gwarantuje rząd polski przez zabronienie sprzedawania przez jeden rok za granicą Polski, bondów innych miast polskich.

Powstańcy G. Śląska skonsolidowali swoją linję obronną

BERLIN, 17 maja. — — Powstańcy górnośląscy wzmocnili swoje siły i ugruntowali swoje pozycje strategiczne.

Wojska włoskie wycofują się z miast na obszarze zajętym przez powstańców

Żołnierze włoscy, którzy przez długi czas bronili się w miastach południowego Górnego Śląska w Pszczynie i Rybniku zostali zmuszeni do wycofania się przed przeważającymi siłami powstańców górnośląskich. Powstańcy górnośląscy zajęli także sąsiednie miasto Mikołów.

Skutkiem oczekiwania na decyzje najwyższej rady premjerów, rząd niemiecki wstrzymał się z wysyłaniem wojsk niemieckich na Górny Śląsk. Rząd niemiecki jednak nie przestaje wnosić do aljantów coraz to nowych odezw, że rząd niemiecki nie będzie mógł zapłacić odszkodowań, jeżeli Niemcy nie otrzymają Górnego Śląska, jako należącego się im kraju.

W kołach między - aljanckiej komisji krążą pogłoski, iż rząd polski ustępuje pod naciskiem aljantów i ma zamiar żądać od powstańców, by się wycofali z pewnych części obszarów plebiscytowych zajętych przez siebie.

ANGLJA ŚLE Z POWROTEM WOJSKA NA GÓRNY ŚLĄSK

LONDYN, 16 maja. Rząd angielski wydał bataljonom wojsk które zostały wycofane z Górnego Śląska i rozmieszczone nad Renem na miejsce bataljonów, które zostały odwołane do Anglji dla pilnowania porządku podczas strajku rozkaz, ażeby z powrotem się udały na Górny Śląsk, w celu przywrócenie porządku na Górnym Śląsku. Wojska te już się znajdują w drodze przez Niemcy.

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.

APPLICANT FOR MEMBERSHIP IN THE AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

DR. B. KUŁAKOWSKI ..... President and Editor
W. KLAŃSWICZ ..... Managing Editor
M. P. WĘGRZYNEK . A. B. ..... General Manager

Entered at New York, N. Y. Post Office as second class mail matter

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York City)

One Year	$6.00
Six Months	$3.75
Three Months	$1.50

NEW YORK CITY:

Annually	$7.00
Semi-annually	$3.75
Quarterly	$2.00

PRENUMERATA NA PROWINCJI:

Rocznie	$6.00
Półrocznie	$3.75
Kwartalnie	$1.50

PRENUMERATA W NEW YORKU:

Rocznie	$7.00
Półrocznie	$3.75
Kwartalnie	$2.00

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydawniczą „Nowy Świat", Inc.

NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.
DR. B. KUŁAKOWSKI ..... Prezydent i Redaktor
W. KLAŃSWICZ ..... Redaktor Zarządzający
M. P. WĘGRZYNEK ..... Zarządca

OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.

Member of the Audit Bureau of Circulations

Redakcja na ogłoszenia nie odpowiada. — Rękopisów nie zwraca
Zmiana adresu 10 centów

"And let us reflect that having banished from our land that religious intolerance under which mankind so long bled and suffered, we have gloried little, if we countenance a political intolerance as despotic, as wicked and capable of as bitter and bloody persecutions".

THOMAS JEFFERSON, President of the United States — 1801

„Nikt z polaków nie może godziwie szukać szczęśliwego dobra, tylko w dobrze powszechnym, nikt nie może myśleć o ocaleniu swych dóbr, jeżeli z majątków, tylko w ocaleniu Ojczyzny".

PRZESTROGA NACZELNIKA TADEUSZA KOŚCIUSZKI DO KSIĘŻY.—1794.

WYCHODŹTWO I ŚLĄSK

Sprawa Śląska wywołała kryzys w Europie.

Od przebiegu posiedzenia Izby Francuskiej, od stanowczości w obronie prawa przeciw zakulisowym układom angielsko-niemieckim, zależy pokój lub nowa wojna. Najmniejszy błąd najbłahszy wypadek może być powodem katastrofy.

Francja objęła kierownictwo polityki na lądzie europejskim, sekundowana przez Polskę. Nie może pozwolić na wtrącanie się do życia Europy mocarstw przeważnie, co do liczby i bogactwa poddanych, azjatyckiemu, jakim jest nowoczesna Anglja, coraz bardziej zatracająca charakter dawnego ośrodka konstytucjonalizmu i coraz bardziej wpadająca w azjatyckie, a nawet afrykańskie formy rządzenia, do których przywykli w kolonjach anglicy z klas rządzących. Nie było to przypadkiem, że w mowie swej, zwróconej przeciw dwom demokracjom, Polsce i Francji, Lloyd George bronił interesów dwóch despotycznych państw, Niemiec i Rosji.

Rozumie cały świat, że od zwycięstwa prawdy nad bluffem Lloydgeorgeowym zależy pokój. I dlatego właśnie starają się niemieccy i angielscy agenci utrudnić pochód prawdy, starają się prowokować namiętności, aby swą świadomą winę na niewinnych zrzucić.

Rozumie to i wychodźtwo. Pominięto więc wzgardą prowokacyjne wezwania do broni, rzucone **zaraz po plebiscycie** przez Borucha Szniersztejna, byłego łącznikowego oficera Heleny Paderewskiej. Umie wychodźtwo tłumić gniew swój i oburzenie, które każdego uczciwego człowieka opanować musi na widok konspiracji angielsko-niemieckiej przeciw Traktatowi Wersalskiemu.

Wielu jest wśród nas obywateli amerykańskich polskiego pochodzenia. Wiele jest także obywateli polskich, czasowo w Ameryce mieszkających. Mimo różnicy prawno-państwowego charakteru wszyscy mieszkańcy Ameryki, krwi polskiej zgodni byli zawsze w jednym, a mianowicie w przywiązaniu do Ameryki. Żaden polak nie ma zamiaru jakichkolwiek kłopotów Ameryce sprawiać. Każdy polak wie, że Ameryka ma ludność złożoną z pierwiastków rozmaitych, że są tu miljony niemców, którzy starają się wyzyskać swe wpływy, aby polskiej sprawie zaszkodzić.

Ostrzegamy z całym naciskiem wychodźtwo polskie przed wszelkiemi wystąpieniami, które mogłyby posłużyć niemcom do oskarżenia, że polacy chcą zakłócać wewnętrzny spokój Ameryki.

Bądźcie cierpliwi. O prawo i uczciwość międzynarodową upomną się w Europie dwa bratnie narody, polski i francuski. O walce zbrojnej zadecydują prawowite tych narodów przedstawicielstwa wtedy, gdy wszystkie inne środki odparcia konspiracji będą wyczerpane.

Nie można pod żadnym pozorem składać się na walkę zbrojną na Śląsku. Winniśmy za to pomóc rodzinom pozostałym po tych robotnikach śląskich, którzy życie swe za wolność innych oddali, którzy porwali się do broni na skutek prowokacji niemieckiej.

Na dwuch wiecach w ciągu czterech dni, złożyła garść lewicy polskiej w New Yorku z górą czterysta dolarów na pomoc wdowom i sierotom. Oto cały nasz obowiązek na razie.

Niechaj „osoby moralne" w rodzaju wydziału narodowego uprawiają dalej anarchistyczną politykę. — Obywatele świadomi powagi chwili, potrafią opanować swe słuszne oburzenie. Baczcie pilnie na wypadki i czekajcie.

JEST TO KONIECZNEM.

Bronisław D. Kułakowski.

PAMIĘTAJCIE O GŁODNYCH DZIECIACH W POLSCE

Z CHWILI

„Sytuacja na Górnym Śląsku jest mniej niepokojąca" — oto zasadnicze brzemienie wiadomości telegraficznych z Berlina, Paryża, Londynu i Warszawy.

Prasa angielska tłómaczy Lloyd George'a, że ten w mowie swej w Izbie Gmin, wcale nie miał na myśli dać pozwolenia Niemcom na wojnę z Polską.

Przeciwnie, wołają rozmaite organy, premjer angielski chce bardzo zacnie i uczciwie stać na gruncie traktatu wersalskiego i nic więcej...

Naturalnie, jak zresztą już pisaliśmy wczoraj, jednocześnie z opadnięciem barometru Lloyd George'a opadł i wojowniczy barometr berliński.

Niemcy powtarzają raz poraz i na różne sposoby, że o wojnie ani im się marzy, a od Górnego Śląska będą się trzymać zdala pozostawiając go do załatwienia Aljantom...

A tymczasem też same depesze, które donoszą, że „sytuacja jest mniej niepokojąca" — głoszą o zajęciu przez powstańców szą o zajęciu przez powstańców Pszczyny, Rybnik i Mikołajowa Włosi i anglicy cofnęli się do Raciborza. Ciekawa rzecz, jak się to spokój robi.

Jak Korfanty ogłosił, że pragnie porozumienia i zawieszenia działań do chwili decyzji aljantów, niemcy zaczęli potrząsać bronią, a Lloyd George oświadczył na cały świat, że nie cofnie się przed udzieleniem Berlinowi pomocy, gdy zajdzie potrzeba.

A teraz, powstańcy zajmują miasta, działań widocznie nie przerywając, a sytuacja według Berlina i Londynu jest „mniej niepokojąca"...

Co za dziwna zmiana w poglądach i nastrojach.

A wywołało ją to, co wczoraj pisaliśmy — w odpowiedzi na pięść niemiecko-angielską, determinacja i pięść polsko-francuska.

Może się komuś wydawać dziwkiem, smutnem i głupiem, że cywilizowane narody po przebyciu wielkiej wojny nie mają lepszych i bardziej przekonywujących argumentów, niż siła bagnetu i armaty.

Ale niestety tak jest i jeszcze długo będzie.

Wobec tego, że sytuacja na Górnym Śląsku, chwilowo przynajmniej nie przedstawia bezpośredniego niebezpieczeństwa dla oficjalnego pokoju świata, możemy zwrócić uwagę na zaburzenia, które się dzieją daleko od naszej kochanej ziemi, bo na słońcu.

Zaburzenia są natury czystochemiczno-fizycznej i nie mają nic wspólnego ani z polityką, ani z sytuacją ekonomiczną, ani z krwawemi walkami o bogactwo, o ziemie i o przodownictwa.

Plamy na słońcu, które zazwyczaj ukazują się grupami co lat jedenaście, w tym roku ukazały się o cztery lata wcześniej. Są wielkie, o wiele większe, niż cała planeta, na której zamieszkujemy.

Uczeni astronomowie mają moc zajęcia i kłopotu z wytłumaczeniem zjawiska. Zjawisko bowiem w postaci zorzy tęczowej, którą mógł każdy oglądać kto nie spał w New Yorku od północy do świtu z soboty na niedzielę, przerwało na kolejach kable elektryczne, uszkodziło komunikację telefoniczną i kable podmorskie.

Siła magnetyczna plam słonecznych, całkiem więc dotkliwie dała się uczuć na naszej ziemi, sądząc z tego co wiadomo. Zaś jaki wpływ wywarła np na ludzi, bo że wywarła nie ulega najmniejszej wątpliwości, tego oczywiście sprawdzić się nie da.

Faktem zdaje się być niezaprzeczonym, że nie tylko na naszej małej stosunkowo planecie panuje niepokój, podniecenie i zmiany atmosferyczne.

A może właśnie, my tutaj z całą naszą cywilizacją i kulturą, rzeczami wielkiemi i drobnostkami, jesteśmy zależni od tego co się dzieje na słońcu i na miljardach innych planet rozrzuconych w niezmierzonej przestrzeni wszechświata.

Ale gdy umysł uczonych idąc krok za krokiem przebija zasłony tajemnicze i coraz to nowe czyni, a potężne odkrycia, szare masy ludzkie o drobnostki się spierają, o bagatelki się masowo mordują.

Takim bo jest nasz niby wielki świat, a w gruncie rzeczy mały, bardzo mały światek. wb.

Z PRASY I O PRASIE

W „Wiadomościach Codziennych" z Cleveland, czytamy:

„Jak się dowiadujemy ze źródeł wiarygodnych przyjazd sędziwego posła Jakóba Bojki do Ameryki został odłożony. Ma przyjechać w jego miejsce wicemiinster Dąbski ale kiedy to nastąpi także nie wiadomo. Jeden z wybitnych działaczy ludowych w Polsce pisze nam, ręcząc słowem honoru i opierając się na dokładnych informacjach, że już jest faktem dokonanym zawarty ścisły związek na nadchodzącą w Polsce kampanję wyborczą Witosa z reakcjistą Skulskim. Wiadomość tą podajemy bez żadnych komentarzy z naszych stron, na odpowiedzialność naszego informatora".

* * *

„Dziennik Ludowy" pisze o walce Forda z żydami:

„Walka przeciwko Fordowi z powodu jego wystąpień antysemickich przybiera formy niebezpieczne i groźne dla całego kraju. W kilku miastach zabroniono sprzedawać pisma wydawane przez Forda. Zakaz ten jednak jest powszechnie łamany. Nikt nie trudzi się pociągnięciem do odpowiedzialności tych, którzy pisma Forda, zwłaszcza „Dearborn Independent" — sprzedają.

Po raz pierwszy w Cleveland aresztowano chłopców sprzedających Dearborn Independent i wytoczono im skargę sądową.

Takie postępowanie prokuratorji w Cleveland oburzyło nawet najzagorzalszych przeciwników Forda. Bardzo konserwatywna i niemal prosemicka, w każdym razie bardzo życzliwie do żydów, jako rasy odnosząca się gazeta „Tribune" w Chicago — występuje z artykułem redakcyjnym, ostro krytykując postępowanie władz w Cleveland.

Pisze redakcja tego pisma, że napaści Forda na żydów są typowymi paszkwilami, ale niemniej nie wolno żadnemu sędziemu, żadnemu prokuratorowi i żadnemu policjantowi konfiskować pism Forda, ani aresztować sprzedających pismo chłopców.

Ford — jak i żydzi — ma prawo myśleć jak chce, ma prawo dzielić się ze swymi myślami ze wszystkimi, którzy są ciekawi jego zapatrywań. Wolność słowa i druku są przywilejami wolnych obywateli i niewolno jej nikomu odbierać. Jeżeli pisma Forda będą obrażały kogoś, od tego są sądy, aby po przeprowadzonym procesie skazały wydawcę na karę pieniężną albo więzienie. Ale nie wolno mu odbierać swobody słowa.

Dodaje też „Tribune", że zwłaszcza żydzi, którym Ford zarzuca opanowanie życia publicznego w Ameryce, powinni się starać, aby pisma Forda wolno było sprzedawać, gdyż w przeciwnym razie Ford znajdzie nowe argumenty na poparcie swych oskarżeń skierowanych przeciwko żydom".

NA WDOWY I SIEROTY PO POWSTAŃCACH GÓRNOŚLĄSKICH

Z. M. wygrane w szachy $1.00

* * *

Tow. „Polonia" gr. Zj. Pol. Nar. zebrało wśród swoich członków $13.50

Pieniądze zostały wysłane za pośrednictwem Konsulatu w New Yorku.

POSZUKIWANIE

„Biuro Attache dla Spraw Wychodźczych przy Konsulacie Generalnym w Nowym Yorku, 953 Third Ave., uprasza Jana Jaremę (dawny adres P. O. Box 217, Rahway, N. J.) lub kogokolwiek z jego znajomych o podanie obecnego adresu".

Attache dla spraw Wychodźczych

Dr. W. Sokołowski.

NACZELNIK PAŃSTWA W KRAKOWIE

WRĘCZENIE HONOROWEGO DYPLOMU DOKTORA PRAW I UMIEJĘTNOŚCI POLITYCZNEJ

Kraków, 28 kwietnia.

Naczelnik Państwa przyjechał dziś do Krakowa z jednogodzinnem opóźnieniem około godziny 10 rano.

Na dworcu kolejowym zgromadzeni byli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych i kompanja honorowa 20 pułku piechoty z muzyką. Salon przyjęć był wspaniale udekorowany. Przed dworcem kolejowym zgromadziły się tłumy publiczności. Porządek utrzymywały władze wojskowe, ustawione w szpaler, od dworca, w którym Naczelnik Państwa zamieszkał.

Uroczyste powitanie zepsuła niestety niepogoda. W chwili przyjazdu Naczelnika przed dworzec kolejowy, syreny wszystkich parowozów poczęły się odzywać, a dwa działa polowej artylerji, ustawione w pobliżu dworca, oddały strzały. Naczelnik przyjął raport od władz wojskowych i cywilnych, przeszedł wzdłuż frontu kompanji, i poczem, w towarzystwie generalnego delegata rządu dra Gałeckiego, udał się powozem, w otoczeniu honorowej eskorty 8 pułku ułanów, do pałacu starostwa.

Tłumy, zebrane przed dworcem i wzdłuż ulic, wznosiły gorące okrzyki na cześć Naczelnika.

O godz. 11-ej przed poł. udał się Naczelnik, w myśl programu, na uniwersytet Jagielloński, gdzie w wielkiej auli, uroczyście przystrojonej, otrzymał dyplom honorowego doktora prawa i umiejętności politycznej. Naczelnik przybrany był w mundur marszałkowski z odznaką Virtuti Militari i wielką gwiazdą Legji honorowej. Naczelnika wprowadził rektor Estreicher, który też w podniosłych słowach doń przemówił. Po przemówieniu rektora, przemawiał serdecznie dziekan wydziału prawa prof. dr. Kutrzeba, poczem wręczył Naczelnikowi dyplom. Po otrzymaniu dyplomu, Naczelnik przemówił w następnych słowach:

Przemówienie Naczelnika Państwa

O Magnificencjo! Szanowni panowie profesorowie!

Siów parę wypowiem, jako podziękę. Wzruszony jestem przytem, naprawdę wzruszony, to nie jest zdawkowy frazes, zwykły przy takich uroczystościach Ogarnęło mnie ono przy tak zaszczytnej ocenie mej pracy, a pochodzi ono z kilku, nieco skomplikowanych przyczyn.

Jestem wychowankiem, o ile szkołę rosyjską można nazwać wychowawczą, siostrzycy Uniwersytetu Jagiellońskiego alma matris Wileńskiej, alma matris wieszczów naszych.

W chwili największego uporządzenia tych murów młodzieńcze moje serce nabrało tęsknoty i szacunku do tego, co jest nauką, do tego, co jest sztuką, a przedewszystkiem do Krakowskiej Wszechnicy Jagiellońskiej.

Z chwilą, gdy właśnie w Krakowie otrzymuje nagrodę skromnych mych zasług i pracy, to rozumieją panowie, że dla wychowanka upokorzonej i poniżonej szkoły Wileńskiej jest to wielkim zaszczytem.

Zechciełiście wspomnieć o mej pracy dla prawa. Wzrosłem w kraju, gdzie prawo było bezprawiem, gdzie każdy człowiek, nie chcący w mętnej wodzie ryb łowić, tęsknił do prawa, które jest podstawą porządku i stoi pod nad wolą człowieka, jego samowolą i kaprysem.

Los kazał mi być żołnierzem. Żołnierza wielkie zjawiska wojny nie wychowują w prawie, lecz w samowoli i gwałcie. W tych warunkach wychowany nasz naród otrzymał wreszcie prawo samostanowienia o sobie. Los, Opatrzność wyznaczyła mnie na kierownika najwyższej władzy w Polsce. Pierwszem mojem postanowieniem było szukanie i ustanawianie prawa w Narodzie. Praca w trudnych warunkach nie do załatwienia w szybkim tempie.

Rozmaitość pojęć, demoralizacja wojny, przyzwyczajenie do samowoli, tak powszechnej w naszym narodzie, sprawiły, że moje skromne usiłowania narazie tak wielkich wyników nie dały. Prawo, czy to kiedy przewodzi w życiu i je reguluje, czy to kiedy łagodne, czy to jako lex dura sed — zawsze starałem się to prawo podtrzymać i nadać mu moc. Uznanie, jakiem mnie darzy tak wysokie ciało, stojące na straży prawa, wzrusza mnie i wzruszać musi.

Pozwólcie zapomnieć, dostojni przedstawiwciele prawa, że ramiona moje ozdobione są odznakami wojny, pozwólcie, że stanę przed Wami, jako młody doktorant wobec was, jako przed swemi władzami i podziękuję ze szczerego serca, że wzamian za praktyczną pracę na gruncie prawa przemnie podejmowanej — zwolniliście mnie od równie ciężkiej pracy składania egzaminów przed wami".

* * *

Aula wypełnioną była po brzegi przedstawicielami władz i tłumami młodzieży akademickiej, która raz wraz gorącemi oklaskami i wiwatami darzyła Naczelnika.

Po uroczystości w auli udał się Naczelnik Państwa do domu akademickiego, który dokładnie zwiedził i gdzie spożył skromny posiłek.

W domu akademickim przyjmował Naczelnika słuchacz filozofji: Jan Jeleniewski, prezes Zjednoczenia Młodzieży Narodowej.

Z domu akademickiego udał się Naczelnika z przedstawiciela mi władz cywilnych i wojskowych do klinik uniwersyteckich, celem położenia kamienia węgielnego pod budowę nowej kliniki ginekologicznej. W klinikach powitał Naczelnika Państwa stosownem przemówieniem dyyrektor kliniki prof. dr. Rosner.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

W. M. z Brooklyna. — Korespondencja będzie umieszczona w najbliższym numerze „Nowego Świata".

* * *

Czytelnikowi A Ś. z New Britain, Conn. — Korespondencję umieścimy, ale w skróceniu, bo jest nieco zadługa.

THE MORRIS PLAN — OSZCZĘDZCIE JEDNEGO DOLARA — THE MORRIS PLAN

Potem dodawajcie ile możecie, kiedy chcecie

5%

Procent liczy się odrazu

6% od $100 lub więcej ulokowanych na terminy roczne w notach „Morris Plan Trust"

OSZCZĘDZAJCIE TERAZ

Przyjdźcie dziś albo przyślijcie nazwisko i adres do

The Morris Plan Co. of New York

Zasoby ponad $8,000,000. Pod kontrolą Departamentu Banków Stanowych N. Y.
Główne Biuro 261 Broadway (Naprzeciw City Hall) | Filja Union Sq. 1 Union Square | Filja Bronxu 361 East 149th St. (Naprzeciw Borough Hall) | Filja Brooklynu 26 Court St.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA
9 BROADWAY NEW YORK, N. Y.

Bez żadnego przesiadania Do Gdańska Bez żadnego przesiadania

Wyśmienita polska kuchnia LITUANIA 1 CZERWCA Oddzielne kajuty dla rodzin

Szczególną zaletą tego okrętu jest to, że pasażerowie jadą z New Yorku do samego Gdańska bez żadnego przesiadania i że bagaż idzie razem z pasażerami przez cały czas ich podróży i dostaje... dających od upełnomocnionych agentów, szyfkarty Bałtycko-Amerykańskiej Linji.

DO GDAŃSKA $135.00
DO HAMBURGA $135 — DO LIBAWY $145
Podatek wojenny $6.00 oddzielnie

American and Red Star Lines
PROSTA KOMUNIKACJA
POMIĘDZY NEW YORKIEM I HAMBURGIEM
Najwygodniejszy sposób podróżowania do Polski na następujących okrętach dwu-śrubowych:

MINNEKAHDA	Nowy (dla pasażerów III Klasy tylko)	21 MAJA
MANCHURIA		2 CZERWCA
MONGOLIA		16 CZERWCA
POLAND	DO LIBAWY I GDAŃSKA Trzecia klasa wyłącznie	26 MAJA

Trzeciej klasy pasażerowie mogą dostać wygodne jedzenie. Kelnerzy usługują. Szczegółowe informacje można dostać od głównego biura:
9 BROADWAY, NEW YORK
Albo od upoważnionego agenta

U.S. MAIL STEAMSHIP COMPANY, Inc.

Z New Yorku bez zmiany wprost do BREMEN I GDAŃSKA

HUDSON	28 MAJA, 13 LIPCA I 30 SIERPNIA
SUSQUEHANNA	8 CZERWCA, 23 LIPCA I 7 WRZEŚNIA
POTOMAC (Ex-Antigone)	18 CZERWCA, 28 LIPCA I 14 WRZEŚNIA

Z NEW YORKU do PLYMOUTH, CHERBOURG I BREMEN

AMERICA	23 CZERWCA, 28 LIPCA I 24 SIERPNIA
GEORGE WASHINGTON	30 LIPCA, 27 SIERPNIA I 24 WRZEŚNIA

Z NOWEGO YORKU I BOSTONU DO NAPLES I GENOA:

POCAHONTAS	21 MAJA, 30 CZERWCA I 13 SIERPNIA
*PRINCESS MATOIKA	8 CZERWCA, 20 LIPCA I 31 SIERPNIA

* Nie zatrzymuje się w Boston Eastbound.
Zgłosić się do Dep'tu Pasażerskiego, 45 BROADWAY, NEW YORK i 99 State St., Boston, Mass., lub lokalnego agenta.

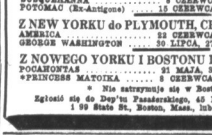

KARTY OKRĘTOWE

Na najlepszych i największych okrętach do wszystkich europejskich portów CENY KOMPANCYJNE I NAJKRÓTSZEMI DROGAMI

Oddzielne kabiny na 2—4—6
Najlepsze jedzenie i obsługa

DARMO: Obsługa Przechowanie kufrów Aplikacje na paszporty

Wiele listów z podziękowaniem od pasażerów. — Wysyłamy i wymieniamy pieniądze po kursie dziennym.

UCZCIWOŚĆ — NASZĄ DEWIZĄ

Darmo wskazówki dla wszystkich. — Zamawiajcie swe kabiny zawczasu. Sprowadzamy też Waszych krewnych do Ameryki

Przyjdźcie lub piszcie

BROW & GLUSHENOK
(OBOK DOMU NARODOWEGO)
(East 8th Street)
Godziny: 9ta rano do 7ej wieczór Niedziela od 12 do 2 popołudniu

17 Saint Mark's Place
New York City, N. Y.

Pieniądze

wysyłamy do Polski najtrzylej i po najniższym kursie, dlatego korzystajcie z rzetelnej i uczciwej usługi. SZYFKARTY do i z Polski na najlepszych okrętach z oddzielnymi kajutami.
Sprawy Notarjalne.
Od wkładek depozytowych płacimy 4 procent.
Porady udzielamy darmo.

EMIL KISS, Bankier
133 Second Ave.
NEW YORK, N. Y.

Poradnik dla Wynalazcy
Jest to polska książeczka, dająca informacje „CO TO JEST WYNALAZEK", co to jest patent i jak można zapatent patent i wiele innych wartościowych informacji. — Piszcie po nią, a zostanie ona Wam DARMO wysłana.
Martin Lebiner, Adwokat Patentowy 15 Park Row (RE.) New York

Radosna Nowość!
SZYFKARTY
Z NEW YORKU DO
SAMEJ WARSZAWY
TYLKO $106

Do Krakowa ..	$105.—
„ Lwowa	$106.—
„ Łodzi	106.—
„ Przemyśla ..	105.50
„ Tarnowa ..	$105.—
„ Sosnowca ..	104.—
„ Białego Stoku	$107.20
„ Stanisławowa	$107.—

+ $7 podatku wojennego
NASTĘPNY OKRĘT ODCHODZI
24-GO MAJA
Korzystajcie z niebywałej okazji
Przyślijcie dzisiaj zadatek
BIURO UNIWERSALNE
EDWARDA
NOWINSKIEGO & CO.
348 EAST 12 ST.
obok Ave. B
NEW YORK

"The Little Thing For Little Ills"
Heal Cuts
Apply lots of antiseptic
A HEALING OINTMENT
Mentholatum
Soothes and heals gently and quickly.

Szyfkarty staniały!!!
Niema ofiar w Ameryce, gdzie taniej dostaliby'ście szyfkarty do Polski. — Prosna jazda na 4-ro kominowych okrętach do Gdańska i innych portów. — Paszporty pomocemy dostać darmo. Zadatek na szyfkarty $5.00. Piszcie po ceny i rozkład okrętów. Kto szybszy to na przyszłą, dostanie MAPĘ POLSKI i KALENDARZ 1921.—WYSYŁAMY PIENIĄDZE TELEGRAFICZNIE.
POLISH TRAVEL BUREAU 136 EAST 42nd STREET NEW YORK, N. Y.

G. KUNASZEWSKI
REPREZENTANT WSZYSTKICH LINJI OKRĘTOWYCH
Sprzedaż szyfkart do i z Gdańska
Hamburga, Bremen, Antwerp, Rotterdam, Tryestu na najlepszych i najszybszych okrętach
Szczególną opieką otaczam rodziny
Wysyłka i wymiana pieniędzy po kursie dziennym
Po wszelkie informacje udawajcie się do znanej starej firmy:
G. KUNASZEWSKI
179 EAST 3rd STREET, NEW YORK, N. Y.

POLISH AMERICAN NAVIGATION CORP.
206 BROADWAY, NEW YORK, N. Y.
PIERWSZY POLSKI PASAŻERSKI OKRĘT
GDAŃSK
odchodzi z New Yorku wprost do Gdańska w Sobotę, 11-go Czerwca, 1921 roku.
Pierwszorzędny dwuśrubowiec — polska usługa — wygodne kajuty 3-ciej klasy — pasażerowie 3-ciej klasy korzystają z gorących pokładów.
KABINA — — $150.— 3-cia KLASA — — $135.
Dopłata podatku wojennego $6.
Gen. Agenci Pas. Domu Bank. C. B. RICHARD & CO.
29 Broadway, N. Y.

ELJAN

JAK ODŁAMANA GAŁĄŹ

(Ciąg dalszy)

— Panno Helu — szepnął — nie płakać... nie płakać...

Ona uśmiechnęła się przez łzy, trochę pocieszona dobrocią, którą w nim odczuła. Nie wysuwała rąk z jego dłoni.

— Ksiądz pewnie zaraz zacznie mi mówić — rzekła tonem rozkapryszonego dziecka — że Bóg jest miłosierny, i że w niebie dostanę nagrodę. Ale ja temu nie wierzę.

— Nie, panno Heleno, nie zacznę pani tego mówić.

— Ach, gdyby Bóg był dobry, a nawet gdyby wogóle był, toby przecie takie, jak ja, zaznały trochę szczęścia. A ja... nigdy, nigdy! Od samego dzieciństwa...

Urwała. Otarła oczy i znowu, zgarnąwszy suknię, zaczęła iść ku domowi.

— I poco ja to wszystko mówię! — zaczęła po chwili gniewnie. — Bóg wie, co mi się stało! To spotkanie z księdzem tak mnie rozkleiło, czy co? Tak jakoś przypomniało się wszystko... Ale już nie będę, nie będę...

— O, panno Heleno! Wolałbym, żeby pani była ze mną szczera. Dobrze czasem użalić się przed przyjazną duszą.

— Przed przyjazną duszą... — powtórzyła i podniosła na Szymona oczy.

A jego napadło roztkliwienie i żal. Patrzał na jej tak wątłą postać, na główkę, obciążoną grubym splotem kasztanowatych włosów, a nizko pochyloną, jakby ją wielki ciężar gniótł. I myślał, jak smutną jest jej samotność. Nikogo na tym świecie, i żadnej nadziei w tamtym. Ach! otoczyć takie biedactwo ramionami silnemi, unieść gdzieś daleko od nędzy i smutku wlać siłę i zdrowie w krew, ukoić, pocieszyć i tchnąć w nią ufność i wiarę. Przytulić tę biedną głowę do jakiej silnej piersi i biedne to serce pokrzepi. To serce, które tak miłości pragnęło, które do miłości się rwało.

Ale Hela opanowała tymczasem wzruszenie i zaczęła opowiadać o sobie. Matkę straciła przed trzema laty, została bez żadnego prawie funduszu, ale, dopóki była zdrowa, lekcji miała dosyć i mogła zapracować na siebie. Tylko w tym roku przeziębiła się i ciężko przechorowała i odtąd przyjść do siebie jakoś nie może. Wuj Wyżyniecki przejeżdżał wówczas przez Warszawę, zabrał ją tu na lato. Ale ona wie dobrze, że to wszystko na nic i że już nie pociągnie długo.

— A tu u wujostwa dobrze pani? — pytał Szymon.

— Owszem, dobrze. Karmią mię, pielęgnują, dogadzają, znoszą moje dziwactwa. Mam pokój z balkonem, książek pełno, ogród prześliczny, mogę spać, jeść, nic nie robić. Ale cóż z tego? Oni mnie nie lubią, i ja ich nie lubię.

— O! dlaczego? Ja hrabiego parę razy widziałem, wydał mi się bardzo sympatyczny.

— Tak, właśnie, bardzo sympatyczny. To dla niego określenie. Ale ja nie lubię tych sympatycznych.

— A hrabina?

— Hrabina? jak zwykle hrabina. Po wesołej młodości, gdy już i kosmetyki i masarze nie mogą zmarszczek usunąć, przechodzić zaczyna w dewocję. Teraz ma zajęcie — mnie nawraca. Tylko dobrze, że to już niedługo potrwa, bo za parę tygodni wyjeżdża za granicę. Cierpieć nie może Wielkiej Rudy.

— Ale pani nie wyjedzie? — spytał Szymon. I pytając pomyślał, że to przecie powinna być dla niego rzecz całkiem obojętna.

— O, nie — odparła Hela — ja tu będę przez całe lato, o ile się nie przeniosę na cmentarz. I mam nadzieję, że się często spotykać będziemy. To tak miło! — tak miło spotykać swoich dawnych znajomych!

Mówiąc to, uśmiechnęła się, a że już byli przy bramie dworskiej, więc się zatrzymała i wyciągnęła do niego rękę. (Ciąg dalszy nastąpi).

UDAŁO NAM SIĘ DOSTAĆ NA TEN SEZON WYJĄTKOWO BOGATY WYBÓR NAJMODNIEJSZYCH

KAPELUSZY SŁOMIANYCH

KTÓRE ZROBIŁY WIELKIE WRAŻENIE W NEW YORKU

Ręcznie robione z najlepszej i najlżejszej słomy z jedwabną wstążką i podszewką, przewyższają one wszystkie inne kapelusze widziane w New Yorku, bo są najlepszego gatunku, artystycznie zrobione w najnowszych stylach.

Wystrzegaj się przed tak zwanymi „słomianymi" kapeluszami, które są trochę tańsze, lecz zawierają więcej kleju aniżeli słomy i rozpadają się po pierwszym deszczu.

Jeżeli chcesz być elegancko i bogato ubranym, a zarazem oszczędzić pieniędzy, to kup swój kapelusz w jednym z dwuch sklepów, od króla kapeluszników na wschodniej stronie miasta.

HARRY SILVERSTEIN

36 DELANCEY ST. — 1 AVENUE „B".

róg Forsyth St. róg Houston St.

Znane Silverstein Słomiane Kapelusze $2.50
Słomiane Kapelusze Brighton ..... $3.50, $4.50 i $5.50
Prawdziwe Panama ..... $5.00, $6.50, $8.00, $10.00 i $15.00
Prawdziwe Bencock ..... $5.00 i $6.50
Prawdziwe Ballbuntale ..... $7.50, $8.50, $10.00 i $15.00
Prawdziwe Leghorn $5.00

Brooklyn, N. Y.

SOUTH BROOKLYN, N. Y.

W niedzielę 8go maja, o godzinie 5ej po południu w szkole św. Krzyża, 159—15ta ulica, w South Brooklynie, N. Y., odbył się wieczorek artystyczno-naukowy, na uroczystość powitania pierwszej Konstytucji Polskiej.

Program wieczorku był następujący:

1. Bracia Kosteńscy: Skrzypce i fortepian, odegrali bardzo pięknie „Jeszcze Polska nie zginęła" i parę obertasów i kujawiaków.

2. Mowa adwokata p. Bredesa. Sz. mówca w swej mowie przeszedł historję narodu polskiego porozbiorową i zasługi, jakie złożył dla Polski żołnierz polski ze swym Wodzem Józefem Piłsudskim.

3. Trzy córeczki p. Kręgier, przy akompanjamencie fortepianu, cudnie odśpiewały: „Kwiaciarke": Gdyby rannem słonkiem" i „Nie rzucim ziemi".

4. Córeczka p. Waligórskich odegrała na fortepianie kilka pieśni polskich.

5. P. Lewandowski z werwą deklamował „Prośba Matki-Polki" i „Napoleon".

6. Artysta skrzypek, K. Gutowski przy akompanjamencie swej siostry, p. Heleny, utalentowanej pianistki, ładnie odegrał „Menuet'a" i „Dudziaka".

7. Mowa dr. Korskiego. Sznanowny mówca w swej przeszło godzinnej mowie pięknie i naukowo objaśnił zebranej braci na sali, jaka jest różnica pomiędzy Konstytucją 3go maja, a Konstytucją obecną.

Podczas jego zachwycającej mowy na sali panował spokój i z namaszczeniem słuchano wywodów tak dzielnego i wykształconego mówcy.

8. P. E. Orzechowska, utalentowana pianistka, odegrała poprawnie wieniec melodji polskich.

9. Tańce klasyczne, solowe utalentowanej tancerki Janiny Orłowskiej. P. Orłowska w podziw wprowadziła widzów swem tańcem i chociaż była bardzo zmęczoną, musiała powtórzyć kozaka.

10. Nieoceniony nasz p. Sikora wygłosił dwa monologi.

11. Skrzypce solo p. Krugier.

12. Mowa ks. Trzepierczyńskiego.

Wszystkie numery programu były rzęsiście oklaskiwane.

Na rzecz szkoły zebrano $172 5 centów. P. Pajkowska wygrała organki na nr. 230.

O godzinie 9:30 wieczorem za kończono wieczorek pieśnią „Jeszcze Polska nie zginęła".

Przyznać trzeba, że wieczorki w szkole św. Krzyża ściągają masę publiczności i każdy wieczorek ma program bogaty. Widocznie, że ks. Trzepierczyński nie szczędzi trudu i ma gust artystyczny.

Józef Skrzyński.

WYPRZEDAŻ

domowych towarów łok ciowych, po cenach znacznie zniżonych. zaoszczędzić można 25% do 50%.

MUŚLINY

Tkany muślin regularna cena 25c 18c
Cięłki niekolorowany muślin regularna cena 16c 11c
78X90" prześciradła wartości $1.50, teraz 79c
72X90" prześciradła wartość $1.39, teraz 98c
Poszewki regularna cena 39c. 25c

KOSZULE

w różnych kolorach

regularnie sprzedawane po $2.00 i $3.00, specjalnie sprzedawane na tej wyprzedaży po $1.19

SPODNIA BIELIZNA

wszystkie rozmiary, regularna cena 69 i 75c 49c

ARROW KOŁNIERZE

lniane, sprzedawane wszędzie po 25c, tutaj 18c

KLINGENSTEIN'S

THE PEOPLES DEPARTMENT STORE

59 AVE. „A" róg 4th UL.

Wspomnijcie, że czytaliście ogłoszenie w Nowym Świecie".

GREENPOINT

MY POLACY.

My polacy, to jesteśmy sobie taki naród, który lubi piękne hasła.

„Swój do swego". Jakie to piękne? Czyż nie?

Siedzi sobie gospodyni warszawskiej piekarni — na dwuch krzesłach.

U niej, powiada, same ajrisze kupują.

Na szybach aptek wielkie napisy: polska apteka. Ludzie pieniądze tam noszą z prawdziwą rozkoszą. Ale nikomu na myśl nie przyszło, aby od „polskiego" aptekarza żądać datku na polskie dzieci i t. p.

Wogóle...

Oto wypisuję kontest. Dam nagrodę temu polskiemu grosernikowi, który u pięciu polskich firm kupuje!

Dam dwa razy tyle temu grosernikowi, który się przyzna, iż u niego zakonnica lub ksiądz kupują.

Ach my polacy!

Na Driggs Ave. jest polski sklep obuwia p. Adamskiego. — Towar dobry, umiarkowane ceny — a nasi kochani, raczej o kilka bloków dalej pójdą, byle innemu pieniądze wcisnąć. Na Oakland ulicy jest polski sklep bławatny Pylila. Bogaty wybór, ceny niskie. Ale my polacy chętnie na Manhattan Ave kupujemy, bo tam ładne sklepy są. — Chętniej, trochę drożej zapłacimy, byle sklep był ładny i nie polski.

Czy kupujecie rekordy u Stojowskiego lub Szwarczewskiego? Czy kupujecie jarzyny u Farmer Trading Corporation która towary sprowadza od polskich farmerów? Czy kupujecie craekers u Nidzgorskiego, który wam towar dostarcza tak tanio jak inni — a może i taniej?

Nie! — My polacy, lubimy Manhattan Ave. — lubimy ładne sklepy, byle nie polskie — lubimy hasła „swój do swego" — a myślimy „swój do swego" — na pogrzeb chyba.

Dlaczego to? „A" nie może u „B" kupować, bo siostra jego żony jest za Wydziałem, a bratanek teścia jest za księdzem — a ten znów — bolszewik — czyta „Nowy Świat".

Cóż z tego wynika?

Swój do swego!

Ale, niechaj się polscy byznesiści męczą i duszą, — niechaj polskie przedsiębiorstwa do obcych drzwi stukają, — my raczej kilka bloków dalej pójdziemy, gdzie wystawa piękna a właściciel nie polak.

Bóg nam daj zdrowie...

My polacy

Piotr

HEMPSTEAD, L. I., N. Y.

W niedzielę dnia 8-go maja odbył się uroczysty obchód rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja urządzony staraniem polskiej korporacji „Farmers Trading Corp. of L. I." i miejscowych towarzystw. Przemawiał o znaczeniu Konstytucji 3-go Maja ob. J. F. Łyszczarz, który w przeszło dwugodzinnej mowie przerywanej gęstymi oklaskami przeniósł słuchaczy w tę minioną chwilę, kiedy Sejm Czteroletni Rzeczypospolitej polskiej uchwalił prawa dla narodu. Dzisiaj po stu trzydziestu latach Sejm polski uchwalił nową Konstytucję na trwałych fundamentach demokratycznych.

Po serdecznych okrzykach na cześć Naczelnika Piłsudskiego i Sejmu polskiego przez zebranych w sali, mówca wspomniał o powstaniu polskim na Górnym Śląsku i wezwał zebranych do składki na wdowy i sieroty po powstańcach. Zebrano imienie: ob. Łyszczarz $2.00, A. Zapalski $1.25, Teodora Szymańska $5.00, Alex. Dąbrowski $1 Zofja Łukaszek $1.00, Konstanty i Emilia Zembrzuscy $2.00, Piotr Nerkowicz $1.25, Fr. Zembrzuski $2.00, Jan Wrona $1.00, Józef Rada $2.00, M. Lipiec $2.00, Fr. Bagieński $1.00, Fr. Szczepanik $1.25, P. Kostuszka $1.00, Feliks Szymański $2.00, Bol. Sadowski $1.00, Józef Chałżeński 25c, Drobna kolekta 70c. Razem $27.95, które na ogólne życzenie wysłano przez Konsulat polski w New Yorku.

Jeden z uczestników.

Ludlow, Mass.

Niniejszem zawiadamian wszystkich członków Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie" w Ludlow i Indian Orchard, Mass., że posiedzenie odbędzie się dnia 23-go maja br. to jest w poniedziałek wieczór o godzinie 7ej w Domu Narodowem im. Tadeusza Kościuszki, przy Rapalus ulicy. Sprawy ważne, Obecność każdego członka konieczna. Zapraszamy także wszystkich sympatyków, którzy pragną pomóc sprawie postępowo-ludowej w Polsce.

Za zarząd Koła w Ludlow

PIOTR WADACH, prezes.

Ostatnie chwile

(Nadesłane)

Dzień za dniem szybko mija a głód nie czeka.

Polska jest w stanie wyżywić cały Naród Polski, ale wówczas, gdy cały naród będzie mógł pracować normalnie.

Obecnie ciągle jeszcze setki tysięcy najdzielniejszych pod broń nią, zamiast uprawiać rolę, zamiast wziąść się do żniw, z karabinem w ręku czuwają, by Krzyżak nie wydarł nam Śląska, by dzicz bolszewicka znów na ziemie nasze nie napadła.

Też i dlatego żywności w Polsce brak, brak jej i na Śląsku Górnym i Polska Ją tej dzielnej Śląskiej ludności wysyłać musi, by trwała i nie dopuściła do odbrania tej niesłychanie bogatej ziemi od Polski na zawsze.

A skąd tę żywność wziąść?

Tu w Ameryce leży miljon huszli kukurydzy, ofiarowanych darmo przez farmerów amerykańskich!

Robotnicy amerykańscy darmo pracowali nad jej przewiezieniem do portów podmorskich —atoli na przewóz przez morze mogą dostarczyć pieniędzy tylko polacy amerykańscy przez zakupno bondów pożyczki żywnościowej!

Amerykanie czekają, i dziwią się, że tak wolno napływają te pieniądze, a przecież tu nie idzie o darowizne, ale o pożyczenie za dobrym procentem.

Dziwią się i słusznie!

A tu i ówdzie polacy polemizują z tą pożyczką, gdy tu o honor polonji amerykańskiej idzie.

Ej! Czy już nie najwyższy czas na zabranie się naprawdę do roboty?

Głód nie czeka! Nie!

Pytajcie tych co z Polski tu przyjeżdżają!

Oni powiedzą wam, że tu o podtrzymanie Polski w walce z wrogami idzie!

A zatem do kupna bondów żywnościowych, bo to broń, którą my polskiemu żołnierzowi i ludowi polskiemu wysłać musimy.

GL. 2

Musimy i możemy, bo kto nie ma gotówki niech bond kupi na ratę, a na to stać każdego z nas!

Główne biuro sprzedaży bondów polskich

17 Battery Place, New York City

Pod bankiem

— Zrobiłem dobry interes w tym miesiącu...

— Co za interes?

— Zarobiłem odrazu trzysta rubli...

— W jaki sposób?

— Gdybym ja miał syna, to bym musiał za niego zapłacić w tym miesiącu trzysta za to, że on uciekł od wojska, a ja syna akuratnie nie mam...

BÓL GŁOWY — NIESMAK W USTACH

w większości wypadków jest rezultatem niewłaściwego działania organów trawienia i wnętrności.

Przywrócić żołądkowi naturalną moc i dopomódz mu w usuwaniu przetrawionych substancji — znaczy — wziąć przed pójściem spać 2 cukierki Partola, a tem samem usunąć ból głowy i niesmak z ust.

Partola odświeża żołądek. Usuwa z niego kwasy i gazy. Przywraca mu naturalną energję i zwalcza powody do bólów głowy.

Jedno pudełko kosztuje 30c, a podwójne 50c, we wszystkich lepszych Aptekach. Adv.

"Dosyć bezsennych nocy z dzieckiem," rzekła mateczka, "dam mu trochę BAMBINO i położę go do łóżeczka."

Kurcze, kolki, popsuty żołądek, oraz, zatwardnienie, zbytecznie niepokoją dziecko.

BAMBINO

usuwa te warunki. Dzieci kochają ją! Proszą o więcej! 50c. w aptekach lub po nadesłaniu 60c. dostawa pocztą wprost od

F. AD. RICHTER & CO.

3rd Avenue & 35th Street, Borough of Brooklyn, New York City

Z Filadelfji i Okolicy

NA GŁODNE DZIECI W POLSCE

Dnia 30go kwietnia na balu Czerwonego Krzyża zebrano kolektę przy kolacji na Głodne Dzieci w Polsce:

J. Przybylski	$1.00
J. Michalski	2.60
J. Secold	4.75
S. Sokolis	1.00
W. Lamparski	1.00
F. Nowicki	1.00
S. Zdanek	1.00
W. Frysztacki	—.50
J. Hacuk	—.25
Razem	$10.60

W. Frużyński, sekr

130 STUDENTEK ZWIEDZA WASZYNGTON

130 studentek z „Philadelphia High School" z 17ej ulicy i Spring Garden zwiedziło Waszyngton, pod kierunkiem asystentki pryncypała-panny Marji A. Boyle i sześciu innych instruktorek, które powróciły w zeszłą sobotę.

$150-LESTER „upright" fortepian, cena $500, gwarantowane, w dobrym stanie. B. B. Todd, 1306 Arch ul., Philadelphia, Pa. Otwarte wieczorem w poniedziałki i piątki i soboty. (18)

WIELKI WYBÓR

swetrów z czystej wełny, także włóczki wełnianej, pończoch i materjałów sportowych; najniższa cena w mieście.

JÓZEF HARTMAN

1633 Germantown Ave.

DIA 7112.

$400 DO $500

Kupi dom. 6 pokoi, porcelanowe urządzenia. Front i Allegheny Ave. Zgłosić się po listę.

FULD & MOORE

832 E. ALLEGHENY AVE.

PHILADELPHIA, PA.

OPŁACI się wam obejrzyć nasze 2 i 3-piętrowe domy na południe od Federal ulicy i na wschód od Broad ulicy. Z wszystkami 1 bez. 3 i 4 sypialnie, na dużych lub mniejszych ulicach. Możesz kupić niektóre tylko $300 gotówką, reszta miesięcznie jak czynsz. Simon Weiss, Dickinson 3770 1628 Point Breeze Ave., Philadelphia. Członek Real Estate Rady.

GAYETY THEATRE

8ma ul, poniżej Vine ul.

Philadelphia, Pa.

Najlepszy dom burlesku w mieście

40 chórzystek 40

Zapasy co piątek wieczór.

The Mirth Makers.

My uczymy was jeździć i reperować automobile. Nasza szkoła jest jedna z najlepszych, ponieważ uczymy was praktycznego tycznego się automobilów. Przyjdźcie obejrzeć naszą szkołę nim pójdziecie gdzieindziej.

BRANDWINE AUTO SCHOOL

1524 Brandywine ulica

Pomiędzy Green i Spring Garden

Telefon — Poplar 5079

Otwarta — 8 rano do 9:30 wieczór

Kompletny kurs $25.00

LIBERTY BONDS

$50, $100, $500, $1000

KUPUJEMY I SPRZEDAJEMY ZA GOTÓWKĘ

ISAAC STARR, JR. & CO.

N. E. Cor. 16th & Sansom

Członek Phila. Stock Exchange i N. Y. Cotton Exchange

ŚLODOWY SYRUP I CHMIEL

Grade A Brand 100% czyste

Pakowanie sanitarnie

$1.35 lub 3 za $3.50

A. MALZA

17 North 10ta ulica

Telefon Walnut 7161

Samochody na publicznej licytacji

W sobotę każdego tygodnia będziemy sprzedawali na licytacji, w naszych miejscach, pa. 713 S. Iota ul. i 710 S. American ul., różne wyroby drugorzędnych samochodów, trucków i przyrządów do samochodów o 12 w południe punktualnie. W tym tygodniu następujące modele będą na sprzedaży: Overland, Dodges, Fords, Buicks, Chevrolets, Hudson i td. Samochody są próbowane przy sprzedaży. Jeżeli macie co do sprzedania, przyślijcie nam a my dostaniemy wam najlepszą cenę za nie. Samochody i troki bierzemy do sprzedaży prywatnie lub na licytacji. Liczymy umiarkowane komisowe.

SPEAR & RUSSELL, 715-21 S. 3rd St.

Spear & Russell

715-27 So. Third Street

Philadelphia, Pa.

BILETY OKRĘTOWE WPROST DO I Z GDAŃSKA i innych portów. CZEKI I PRZEKAZY.

posyłamy do wszystkich części świata.

Upoważniony agent. — Wszystkie Linje Okrętowe, przedstawicielem, Kompanji Turystów. — Zagraniczne czeki i przekazy. — Sprzedaję i kupuję zagraniczne pieniądze.

ARNOLD KATZ

PRYWATNY BANKIER

716 Walnut Street, Philadelphia, Pa.

Założony 1885. Notarjusz.

CHANDLER CLEVELAND

DALSZE W UŻYWANYCH SAMOCHODACH TANIOŚCI

OTWARTE WIECZORAMI

Ceny, jakie nakreślimy na całkowity nasz wybór używanych Samochodów, przyczyniają się wielce do sprzedaży takowych. Roztropny klient, który pragnie kupić używany Samochód powraca do nas po obejrzeniu innych używanych samochodów. Zanim zdecydujesz się na kupno powinieneś obejrzeć nasz wybór samochodów, który zawiera wszystkie modele samochodów wyrobu Chandler i Cleveland. Wszystkie automobile są pięknie odnowione. Mamy także ładny wybór Samochodów innego wyrobu. Poniżej wyszczególniamy kilka z tych maszyn.

Chevrolet Touring	Stutz Touring
Mitchell Touring	Reo Touring
Packard Limousine	Chalmers Coupe
Ford Landaulet	Willys Touring

Naszą maszynę przyjmiemy w handlu. Odpowiedzialnym kupującym sprzedamy na dogodne spłaty. Przyprowadźcie ze sobą swego mechanika, chętnie zezwolimy na jak najdokładniejszą inspekcję wszystkich tych maszyn.

HERBERT BROTHERS

BROAD i RACE ULICE

Spruce 4825. PHILADELPHIA, PA. Race 357.

KTO

nie kupuje biżuterji u FICKA ten nie wie, że traci sposobność zaoszczędzenia przy każdym zakupnie brylantów, zegarków i t. d.

25%

FRANK FICEK

330 E. 72-ga ulica

NEW YORK

Telefon: Rhelnlander 6280.

Zatrzymajcie wypadanie włosów

Ot, którym wtedy wypadają chodziły przez dłuższy czas już, powinni zobaczyć się ze mną. Gwarantuję zatrzymać wypadanie w ciągu jednego tygodnia. Przyjdźcie a przekonacie się. Godziny przyjęcia od 10 rano do 1ej po południu i od 3ej do 9ej wieczorem. Jeżeli mieszkacie za miastem, możecie przysłać mi wiadomość. Przyślijcie $1.35 w przekazie pocztowym lub w markach pocztowych, za które otrzymacie pomadę i środek.

SONIA KURMAN

11 Ridge St., róg Grand St., New York

Zapisujcie się na Automobilowe Kursa

w Polskiej Automobilowej szkole pod osobistym zarządem instruktora

L. TYCHNIEWICZA

Dzisiaj i wieczorne lekcje dajemy w Polskim i Angielskim języku. — Gwarantujemy wyuczyć każdego, a po ukończeniu dajemy licencje i dyplom.

601 East 17th Street

NEW YORK

UWAGA: — Wobec przyjętego zwyczaju europejskiego ogłoszeń bez nazwisk podających tylko adres odnośnie nie możemy. Przestrzegamy jednak naszych czytelników, aby bardzo ostrożnie nie płacili od kurcu, a tylko od wierzy, gdyż wyłączenia chociaż gwarantować nie można. Wiemy również, że łecznie wszystkich chorób jedną metodą jest niemożliwe, więc czytelnicy powinni mieć się na baczności przed zaszutami. Kampanja „Nowego Świata" przeciw fejkerom ma coraz lepsze skutki i mamy nadzieję, że inne dzienniki polskie poczynią podobne kroki.

Telefon Stuyvesant 1888

DR. IZYDOR ARONS

LEKARZ

GODZINY:

12 do 2 p. p. 6 do 8 p. p.

306 E. 15 ulica blisko 2ej Ave.

oprócz niedziel New York City

Telefon: Orchard 6343.

DR. S. M. KAUFMAN

Specjalista chorób kobiecych

111 E. 7th St. NEW YORK

(Obok kościoła św. Stanisława.)

Godziny: od 9 rano do 9 wieczorem.

W niedziele do 2 po południu.

Telefon 1686 Orchard

Cathedral 9466

EDWARD J. BERO, M. D.

LEKARZ

GODZINY:

1:30—2:30 po poł. 7—8 wieczór 11—1 niedziela

55—7th St. NEW YORK

Telefon: Orchard 1581

JÓZEF HALICKI, M. D.

LEKARZ

12—2 po poł. 6—8:30 wieczór w niedziele do godziny 3ej po poł.

211 E. 10th ST. NEW YORK

POLSKA BALWIERNIA

265 EAST 10th STREET

Pomiędzy 1sza Ave. i Ave. A

NEW YORK

Wszelką pracę wchodzącą w zakres fachu gwarantuje, iż zostanie wykonana artystycznie.

Ostrzenie brzytew i stawianie banieb moją specjalnością.

Polecą się szanownym gościom.

JÓZEF OŚIEJA

Spróbójcie nowy

Ruffles

Zatrzg. marka handl. U. S. Pat. Off.

W nowej niebieskiej paczce.

Wszystkie patentowane części składowe, niszczące zarodki, nadal zachowano, a przyjemną delikatną perfumę dodano.

Ruffles, który jest skutecznym zniszczycielem łupieża, oraz wyświetnym artykułem tualetowym do włosów, jest lubianym nawet przez osoby trudne do zadowolnienia.

65c. we wszystkich aptekach lub 75c. za dostawy pocztą wprost z laboratoryum.

Żądajcie tylko takie opakowanie. Uważajcie na marki handlowe z KOTWICĄ

STOP'S DANDRUFF

HEALTHY SCALP

LUXURIANT HAIR

E. AMERICH & CO.

BROOKLYN, NEW YORK

Kronika miejscowa

Pogoda — ciepło — wiatr południowo-zachodni.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:

Wczoraj przybyły: Columbia z Glasgowa.

Piątek: Cameronia z Liverpoolu, Aquitania z Southampton —Stangenfjord z Christianji. Hudson z Bremen.

Sobota: Ryndam z Plymouth. Bourdonnais z Antwerpji.,

Niedziela Zeeland z Antwerpji.

Odchodzą z New Yorku:

Dzisiaj: Polonja do Libawy, Sturcholm do Chrystianji, West brook do Gdańska, Honnedoga do Rotterdamu.

Czwartek: MtCarrol do Hamburga, United States do Kopenhagi, Monana do Revla.

Piątek: Collaner do Liverpoola, Buchaness do Hamburga.

Sobota: Sovoie do Havru, Orbita do Hamburga, Massick do Helsingforsu, Kroonland do Antwerpji, Rotterdam do Rotterdamu, Minnekahda do Hamburga, Navarino do Liverpoolu Irishman do Liverpoolu, Kennemerland do Amsterdamu.

Wprowadzanie suchego prawa na prowincji. — Aby pokazać mieszkańcom Port Jerwis, N. Y., że prawo prohibicyjne musi być przeprowadzone wbrew pesymistycznemu zapatrywaniu się niektórych z nich, władze stanowe, powiatowe i miejskie urządziły tam w sobotę wieczorem rozrganizowany „raid", rezultatem którego było aresztowanie jedenastu osób i skonfiskowanie takiej ilości trunków, że trzeba było je wywozić na kilku trokach. Do miejsc, które podległy temu „raidowi" należą: skład jubilerski, kilka groserni, warsztat krawiecki, dystylarnia, hotel przydrożny i kilka zwykłych salonów, które przed wprowadzeniem prohibicji, cieszyły się wielkiem powodzeniem.

W przeciągu ośmiu lat zapomina mówić po angielsku. — Kiedy okręt Antonio Lopez, linji hiszpańskiej przybył do nowojorskiego portu, jakież zdziwienie ogarnęło panią Krzemińską, kiedy na powitanie jej 16-letnia córka Mercedes nie umiała odpowiedzieć po angielsku po ośmioletniej nieobecności. — Dziewczynka chodziła w Brooklynie do szkoły publicznej, aż do 1912 roku.

Pani Krzemińska powitała ją potem po francusku i córka odpowiedziała, ale z hiszpańskim akcentem.

Mercedes przyjechała tutaj z matką z Belgji, kiedy była jeszcze małym dzieckiem i chodziła do szkoły w Brooklynie. Ostatnie ośm lat spędziła u swej ciotki w Teneriffe na Wyspach Kanaryjskich, gdzie zupełnie zapomniała mówić po angielsku.

Na Antonio Lopez przyjechało 105 pasażerów, wśród których znajdował się p. W. W. Borowicz, polski konsul w Winnipegu, w Kanadzie.

Więzień, któremu robiono operację mózgu, przyszedł do normalnego stanu. — Roman Lewandowski, więzień, znajdujący się w Sing-Sing, który przez cztery lata kulę rewolwerową nosił w mózgu, jest obecnie zupełnie normalnym po dokonaniu operacji. Była to bardzo niebezpieczna operacja wyjęcia tej kuli, ale uzdrowiła zupełnie więźnia. Przedtem, jak już o tem w swoim czasie pisaliśmy, Lewandowski był nienormalny na umyśle, miewał widzenia, halucynacje i tp.

Dzisiaj jest rzeczą pewną, że Lewandowski wyjdzie na wolność zupełnie zdrowym i normalnym człowiekiem po odsiedzeniu wyroku.

Często obecnie jest on odwiedzany przez różnych ludzi. Rozmawia ze wszystkimi. Na zapytania o Polsce, mówi, że wie z gazet, iż Polska ma swoją niepodległość. Ale serdecznie uśmiał się, kiedy mu wspomnia no nazwisko Paderewskiego. — „Jest on dobrym muzykiem, ale kiepskim politykiem" — tłumaczył się Lewandowski. Byłem raz na jego koncercie i zapłaciłem dwa dolary za wejście Dlaczego to uczyniłem, nie wiem, gdyż wcale na muzycę się nie znam."

Ratuje od śmierci—nie dał się przekupić tonącemu.

Henry Green, murzyn, z pn. 294 Third Ave., zauważył jak jakiś człowiek rzucił się do Hudsonu przy przystani kolei Erie, a sądząc po ciemnym kolorze skóry wskakującego, zawołał do niego: „Słuchajno — czarny człowiecze, tak nie warto umierać". I wskoczył natychmiast zanim do wody, uchwycił go mocno i począł ciągnąć do brzegu. Desperat jednak nie chciał żyć, i wyrywając się z objęć murzyna, obiecywał mu dać pokaźną sumę, jeżeli go zostawi w spokoju. Ale murzyn się uparł, i trzymał go silnie Tymczasem w przystani zebrało się sporo ludzi. Policjanci rzucili mu długą linę, do której przywiązał desperata, a kiedy tego na brzeg wyciągnięto, rzucono linę poraz drugi i wyciągnięto bohaterskiego murzyna.

Wyratowanym był nie murzyn, jak to Green początkowo przypuszczał, ale turek, Massion Zaron, z pn. 18 East 116 ul. który zasmucony niepowodzeniem w pracy postanowił sobie życie odebrać. Obejście jego zresztą budzi podejrzenie co do jego stanu umysłowego. W kieszeni jego znaleziono gotówkę 735 dolarów.

Zarona odesłano do szpitala Volunter pod obserwację, a murzyna uraczono obiadem z kury na stacji policyjnej przy Geach ulicy.

Nie tylko ukradli automobil, ale i chłopca przejechali

Wypadek przyczynił się do odnalezienia kradzionego automobilu i zaaresztowania jednego ze złodziei. Automobil został skradziony Ch. Karpiel'owi. z pn. 62 West 118 ul., który pozostawił maszynę przy wiadukcie przy Bradhurst i 8ej Ave. udając się na Polo Grounds obserwować grę w piłkę.

Trzech ludzi podczas tego zawładnęło automobilem i udałe się na wycieczkę, a jadąc przez Edgecombe Ave., najechali na małego chłopca przy 150 ul. Dwaj detektywi stojący w pobliżu zauważyli, jak dwuch ludzi rzuciło się do ucieczki z automobilu, a trzeci podszedł na ratunek do chłopca. Zaaresztowali oni tego człowieka, a odstawiono mu rekordy, że automobil jest zapisany pod nazwiskiem Karpiel'a, więzień, przyznał się do kradzieży. Przejechany chłopiec nazywa się Gorman Young, 8 lat, z pn. 371 Edgecombe Ave.

ZOFJA WOJNAROWSKA

MŁODYM LEGJONISTOM

(Drukowane z upoważnienia autorki)

O, kwiaty lazurowe, szkarłatne i białe,
o, mężni legjoniści o chłopięcych czołach!
tyle w was było zmazy, co w Bożych aniołach,
a teraz macie ręce krwią zbroczone całe.

Patrzą za wami matki, męką posmutniałe,
jak się zwijacie w losu tragicznego kołach,
jak ledwie piór dostawszy, w kapłańskich jemiołach
chadzacie, u nóg mając nieśmiertelną chwałę.

O, kwiaty kruche, w twardość zaklęte granitu,
kwiaty, owocujące zanim spadły płatki!
kto was z bagien niewoli podrzucił do szczytu
i w purpurę zamienił lniane chłopięt szatki,
jak weteranów znaczące w stygmatowe blizny?
To ty, słodka i święta miłości ojczyzny!

POSEŁ ANGIELSKI W WARSZAWIE

Sir Max Grenfell, którego właściwe nazwisko jest Miller (wskazuje pochodzenie niemieckie), jest obecnie posłem Wielkij Brytanji w Warszawie.

W kryzysie górnośląskim odgrywa on poważną rolę. Swojego czasu był on sekretarzem angielskiej ambasady w Waszyngtonie.

TAJEMNICZY ZAMACH MORDERCZY NA PRZEMYSŁOWCA

KOBIETY Z „TOWARZYSTWA" WMIESZANE

John . Reid, 30 lat, fabrykant jedwabnej bielizny, z pn. 66 W 46 ul., walczy ze śmiercią w szpitalu Fordham z pięcioma ranami otrzymanemi od strzałów rewolwerowych, zadanych niewiadomą ręką. Policja poszukuje jednak pewnego mężczyzny, który znany jest na Broadway'u, jako sportsman i gracz sądząc z niektórych zeznań świadków, że on jest przypuszczalnym przestępcą. Nazwiska jego nie wymieniono.

Strzelanie miało miejsce w bardzo tajemniczych okolicznościach w sypialni pani Hazel Davis Warner, z pn. 1892 University Ave., w Bronx. Oprócz wyżej wspomnianego mężczyzny policja poszukuje również pani Warner, F T. Boylan, który mieszka podobno na zachodniej stronie Manhattan i pannę Lilę Wiley, aktorkę ruchomych obrazów, która ma być kuzynką pani Warner. Te panie wraz z Reidem i Geoege'm Kurigerem, wujem pani Warner, razem spędzili wieczór, kiedy miała miejsce strzelanina. Kuriger odwiózł Reida w automobilu do szpitala, a w chwilę potem sąsiedzi widzieli wiwszy chłopca do szpitala Columbus, zabrali automobil i więźnia na stację policyjną. Mężczyzna zeznał, że nazywa się John Stephens zmywacz automobili, z pn. 2226 Ósma Ave., i twierdził, że jest właścicielem automobilu. Kiedy przedstawiono mu rekordy, że automobil jest zapisany pod nazwiskiem Karpiel'a, więzień, przyznał się do kradzieży. Przejechany chłopiec nazywa się Gorman Young, 8 lat, z pn. 371 Edgecombe Ave.

jak drugim automobilem odjeżdżali pani Warner, panna Wiley i Boylan, Odtąd ich już więcej nie widziano.

Jedyna informacja o strzelaniu, jaką policja otrzymać mogła, pochodzi od Kurigera, ale i ten zmieniał swoje zeznania. Pierwszy raz mówił, że w wieczór postrzelenia w sypialni znajdował się tylko Reid, pani Warner i on. Później twierdził że wieczoru tego odbywała się w tym mieszkaniu porządna pijatyka, w której oprócz powyższych brali udział również panna Wiley i Boylan. Próżne flaszki i szklanki znalezione później w mieszkaniu, dają powód przypuszczać, że drugie opowiadanie Kurigera jest więcej prawdopodobne.

Kuriger opowiedział, że słyszał, jak ktoś szedł na palcach po ganku, a zobaczył jakąś obcą twarz przez okno. Za chwilę potem usłyszał pięć strzałów w sypialni pani Warner, i pobiegł tam natychmiast, gdzie zastał na podłodze nieprzytomnego Reida, a pani Warner wybiegła z łazienki i miała powiedzieć: „Jakiś człowiek wpadł, strzelał do nego i uciekł".

Echa strajku marynarzy

Próby zażegnania strajku morskiego, jaki od dnia 1-go b. m. prawie całkowicie sparaliżował marynarkę handlową amerykańską, dotychczas nie dały żadnych dodatnich rezultatów. Strajk ten, jak wiadomo, został wywołany wskutek odrzucenia przez robotników warunku obniżenia płacy o 15 procent; nie żądają oni jednak w tym wypadku podwyżki płacy jak tylko pozostawienia dawnych pensji i zagwarantowania ich na przeciąg roku czasu. Obie strony dotychczas twardo trzymają się swych początkowych żądań i sądząc po przebiegu rokowań jakie toczą się w Waszyngtonie pomiędzy liderami Unji Marynarzy a przedstawicielami American Steamship Owner's Association, nie należy spodziewać się, by jakiekolwiek porozumienie wkrótce nastąpić mogło Strajk ten dotkliwie już wyrządził straty reemigrantom, którzy w znacznej części są polakami.

Z linji okrętowych, utrzymujących komunikację z Polską za biegi tylko dwuch zostały uwieńczone dodatniemi rezultatami. Są to: United States Mail Steamship Co., którego okręt Potomac odpłynął do Gdańska przez Bremen dnia 6-go b. m. oraz Polish American Navigation Corporation, okręt której — Gdańsk opdłynął dnia 5-go b. m do Gdańska, przepełniony pobrzegi.

Zawdzięczając powyższym linjom okrętowym, blisko 2000 polaków zostało uchronionych od wielkich kosztów związanych z ewentualnem kilkutygodniowem oczekiwaniem na zakończenie strajku w New Yorku lub też na kosztowną podróż przez Francję lub Anglję.

Jednakowoż powyższe nienormalne warunki nie mogły nie wpłynąć ujemnie na samą procedurę ekspedycji okrętów i oczywiście uniemożliwiły tą dokładność, sytematyczność i porządek, z czego okręt Gdańsk naprzykład z poprzednich już swych podróży dał się dobrze poznać. Przedewszystkiem — strajk wywołał niesłychany napływ pasażerów na okręt Gdańsk, co zmusiło Tow. Polsko - Amerykańskiej Żeglugi Morskiej blisko 400 aplikantów skierować na okręt Potomac

P. SKŁODOWSKA-CURIE DO TOWARZYSTW NOWO-JORSKICH

Środa, 11-go maja, 1921

Przesyłam Komitetowi Złączonych Towarzystw Polskich serdeczne podziękowanie za powitanie, które spotkało mię dziś przy opuszczeniu statku, — za kwiaty, oznaki i kolory polskie, których widok był niezmiernie miły dla mnie i dla moich córek

Marja Skłodowska-Curie.

NIE ZAPOMINAJCIE O GŁODNYCH DZIECIACH I SIEROTACH W POLSCE

TOW. TECHNIKÓW I HANDLOWCÓW

Staraniem Towarzystwa Techników i Handlowców polaków w Ameryce, odbędzie się we środę 18-go maja o godzinie 8ej wieczór w sali „Engineering Societies Building", 33 West 39 ulicą, wykład pana Mieczysława Szawlewskiego, pod tytułem: „Organizacja i zadania służby konsularnej polskiej w Ameryce", na który członków i gości się zaprasza

ZABAWA „POLONJI"

W ubiegłą niedzielę, w Domu Narodowym na 8ej ulicy, odbyła się zabawa tow. śpiewu „Polonia". Zebrało się sporo młodzieży. Ładnych panien moc.. Ale „jazz", ach ten „jazz"! Podczas badania wpływów tej przeraźliwej muzyki na zwierzęta w Central Parku, okazało się, że tylko słonie naprawdę rozkoszowały się „jazz'em", mogąc go wytrzymać.

Ludzie jak widać są o wiele wytrwalsi... Ale o co chodzi. Bawiono się doskonale, więc w zasadzie to najważniejsze zostało spełnione.

WIECZORNA SZKOŁA No. 47 PRZY 220 EAST 63 ULICA OTWARTA DO 30-GO CZERWCA

Bardzo wiele szkół wieczornych zostało już zamkniętych z dniem 13-go maja, a do tych niewielu, które jeszcze będą prowadzić swe wieczorne kursa do 30-go czerwca, należy szkoła nr. 47, pn. 220 East 63 ulica, która znajduje się w odległości tylko trzech bloków od stacji górnej kolei „Queensboro Bridge i od stacji podziemnej kolei B. R. T. i I. R. T. przy 60 ulicy.

Kurs angielskiego języka dla cudzoziemców, oraz zwykłe przedmioty są wykładane. Nowi uczniowie i uczennice mogą zapisać się w każdy poniedziałek, wtorek lub środę wieczór i będzie im zaliczone wszystko, co przeszli w innych wieczornych szkołach po przedstawieniu świadectw

NEWARK, N. J.

NOWE TOWARZYSTWO SPIEWACZE

Podaje się do wiadomości polaków w Newarku i okolicy, że przy nowozałożonym kościele polsko-katolickim pod wezwaniem „Zmartwychwstanie Polski" pn. 13 Mercer St., (przy High St.) zorganizowało się w dniu 11 maja nowe towarzystwo śpiewacze, pod nazwą: „Chór imienia Sembrich-Kochańskiej"

Do współudziału z nami zapraszamy tak panie, jak i panów.

Obecni założyciele chóru:

Feliks Sopka, Aurelia Skierska, Józef Goleniak, Bronisław Dowgiel, Józef Sobolewski, Paweł Garbarz, Kazimierz Lewandowski, Wacław Nowicki, Stanisław Gałka, Franciszek Berendt, Zofja Pażyńska, Jan Garbarz, ks. S. Józef Zielonko.

Za Komitet:
Józef Goleniak, sekretarz

KALENDARZYK ZABAW

21 Maja—Zabawa Sokoła urządzona przez gniazdo No. 7 w Domu Narodowym.
19-go Czerwca. — Wycieczka Kawalerki Stow. Mechaników Polskich urządza piknik w College Point, N. Y., przy Pierwszej Ave. i Pierwszej ulicy.
19 Czerwca — Wycieczka okrętem do Forest View Grove po rzecze Huson.

RZECZY WESOŁE

IDEAŁY

— Co to jest, ojcze, ideał? — syn bankiera pytał.

—Ideał — rzeczę kupiec — to znaczy kapitał.

— Co jest ideał? — pytał synek ojca chłopa.

— Ideał, gdy trzy korce da pszenicy kopa.

— Co jest ideał? — pytał szewca syn niektóry.

— To jest drożyzna butów, oraz taniość skóry.

— Lecz gdzie jest ów ideał po wszechny ludzkości?.

— To guldeny, marki, ruble i inne wartości.

. . .

Mówiła o duszy w przekroju.
O duszy czystej i nagiej,
A potem, pełna nastroju,
Wybrała z karty...
„Szparagi!"

Śliczna Kolonja WYPŁATA MIESIĘCZNA
w najwspanialszem mieście
W NEW JERSEY
mamy kilka małych kawałków ziemi, gdzie można sobie budować dom i mieszkać jak w raju
Za $800 dol.
Blisko
STACJI, SZKOŁY, KOŚCIOŁÓW i PRACY
Zgłosić się można w każdy dzień.
H. C. Lockwood Co.
233 BROADWAY
(Woolworth Bldg)
Room 1764
New York City.

DROBNE OGŁOSZENIA CLASSIFIED ADV.

DROBNE OGŁOSZENIA CLASSIFIED ADV.

OPERATOREK
Do koszul. Dubeltowe i pojedyncze maszyny.
Stała płaca. Dobra płaca
Zgłosić się do:
Maspeth Shirt Factory
3-5 Clinton Avenue, Maspeth, L. I.

POTRZEBA MĘŻCZYZN
MALE HELP

ZDOLNY linotyper-zecer znajdzie stałą posadę w „Nowym Świecie".

POTRZEBA janitora, polaka do domu Stow. Mech. Pol., pn. 224 E. 57 ul. New York. Pierwszeństwo mają członkowie. Musi umieć czytać i pisać. Zgłosić się do biura pn. 224 E. 57 ul. (19m)

MECHANICY SAMOCHODÓW
Sposobność Kooperatywna
Mechaników, ślusarzy, składaczy samochodów, pierwszorzędnych ludzi, tylko $500 gotówki potrzeba; każdy robotnik właścicielem; od 79c do 90c na godzinę, fabryka w New Yorku.
SCIENTIFIC, 11 Broadway, Pokój 1020 (20-m)

POTRZEBA
Potrzeba agentów we wszystkich osadach polskich do sprzedawania artystycznego mila ze zegarkiem na jego pierścień i 10 ne nowo opatentowane przedmioty. Dobre komisowe. Zgłosić się natychmiast i stownie po warunki do: Universal Novelty Co., 845 Milwaukee Av., Chicago, Ill. 2327 (17-19m)

POTRZEBA dwuch polskich piekarzy, 1 z reka. M. Sluciwa, 403 Ocean Ave. Jersey City, N. J. Telefon 4129 Bergen (20m)

POTRZEBA KOBIET
FEMALE HELP

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty do małej familji. Nie mieszka się na miejscu. Zgłosić się przed 11 rano: 54 Vermilyea Ave., blisko 204 ul. Mr. Livera. (18)

POTRZEBNA Asystentka Buchalterki. Doświadczenie biurowe konieczne. Dobra znajomość języka polskiego wymagana. Stenografja zbyteczna. Osoba starająca się o posadę powyższą musi być przygotowana do pracy wymagającej zdolności, poświęcenia i wytrwałości. Posada stała dla osoby, która się wykaże odpowiedniemi kwalifikacjami. Zgłosić się we czwartek o godzinie 9 rano do administracji „Nowego Świata".. (18)

DO SPRZEDANIA
FOR SALE

Z POWODU wyjazdu tanio do sprzedania pięknie urządzony hotel. 417 E. 5 ul. (19m)

NIEBYWAŁA sposobność! Sprzedam tylko co przywiezione z Polski obrazy świetlne z ostatnich wypadków w Polsce; ruiny i mordestwa dokonane przez bolszewików, rekrutacja armji, bataljony kobiet, obrona Warszawy, Płocka Wilnja. Widoki Warszawy, Krakowa, Poznania, Lwowa, Przemyśla i wiele innych wraz z maszyną i wszelkimi przyborami zaraz do sprzedania. Zgłosić się do: 117 Broad St., New York, od godziny 8 rano do 12., W. Smieg. (19m)

DYNIE do sprzedania; można zamieszkać. Zgłosić się do: 632 E. 14 ul., Zgie pierwsze z tyłu. (19m)

NA SPRZEDAŻ Candy Ice-Cream i Cigar Sklep z mieszkaniem. 14 Carlton Ave. Brooklyn. (22)

WYROBNIOY sklep jubilerski w polskiej dzielnicy. F. Matyklewicz, 155 East 7ma ulica, New York. (22)

NA SPRZEDAŻ Trucking Storage i wszelka maszynerja do nacięgania gumy na rurki i pasażerskie samochody. Po informacje zgłosić się do W. Jankowski, 192 North 1sza ulica, Brooklyn, po 5ej wieczór. (18)

NA SPRZEDAŻ 25-akrowa farma w Lambertville, N. J. do sprzedania. J. Henry L. Whyman, Elizabeth, N. J. (32)

FARMA: 108 akrów dobrej ziemi, płynąca woda, 11-pokojowy dom, drugie mniejsze i większe budynki. Duży sad, 22 krów, 3 konie, 300 kur, wszelka maszynerja farmerska. Cena $8,500, gotówki $3,500. Co do sprzedaży innych mniejszych lub większych, zgłosić się do: Nathan Bakst, 28 Canal St., New York City. Telefon: Orchard 3125. Biuro otwarte od dziennie. Nie pisać. (20)

Z POWODU wyjazdu tanio do sprzedania piękne urządzona restauracja. 417 East 5 ul. (19m)

DO SPRZEDANIA dwie figury woskowe, jedno lustro, 40 wieszadeł, dwa łóżka ze sprężynami. 335 East 74 ul., Maria Store. (18)

POLSKA restauracja do sprzedania. 537 East 12 ul., pomiędzy Avenue A i B. (20)

SPRZEDAM na niską cenę buczernię i groznię z powodu zmiany interesu. Zgłosić się 325 Ave. S, róg 25 ulicy, Bayonne, N. J. (20)

FARMA 165-akrowa na sprzedaż. 14-pokojowy dom, stodoła i inne budynki; 30 krów, 2 konie, 200 kur, wszystko żywe, turnika maszynerje, wozy, duży sad i duże jezioro z rybami; na głównej drodze blisko stacji, szkoły i kościoła; cena — $9000, gotówką $2000. Plan do zagiku tylko do: Rosen & Grunes, 99 E. Broadway, New York City.

CZY SZUKACIE FARMY?
My sprzedajemy farmy wszelkiego rodzaju — mniejsze i większe w najlepszych częściach stanu New York, Connecticut i New Jersey.
Jeżeli chcecie rzetelną usługę, piszcie lub zgłoście się do:
BERMAN & GREEN
350 Grand St., New York
Tel. Orchard 6823 (t. f. m.)

NA SPRZEDAŻ Candy Store z mieszkaniem w polskiej dzielnicy. Roman Miechowicz, 156 Freeman St., Greenpoint. (18)

DO WYNAJĘCIA
FOR RENT

TRZY POKOJE do wynajęcia, słoneczne, gorąca woda, wynajmujący musi dawać meble, rent tani. Piąte piętro. Ap't 29, 602 E. 16 ul.

DO WYNAJĘCIA pokoje tylko dla inteligentnej jednej lub dwuch osób. Wanna, gorąca woda. Świadectwo wymagane. C. Sobkowska, 234 E. 24th Ave. (18, 19f)

UMEBLOWANE dwa pokoje i łazienka do wynajęcia. 229 E. 89 ul. Telefon Lenox 1475. (19m)

RÓŻNE

DR. S. COHEN
Dentysta
104 2nd Ave.,
Róg 6ej Ulicy
New York
Pięćnaście lat praktyki. Wyciąganie zębów bez bólu. Specjalność sztuczne zęby wszelkiego rodzaju. Ceny niskie. Wypłaty łatwe. Egzaminacja darmo.

DOMINIK KOŚCIUCH
MALARZ, TAPIOER, DEKORATOR
Gwarantuje wszelkie prace.
—— Ceny niskie
Kontrakty na prowincję.
31 Washington St.
NEW YORK

BEZPŁATNIE
WYGODNY I ELEGANCKI KALENDARZYK KIESZONKOWY
Każdemu, kto przyśle nam dwadzieścia adresów swych znajomych.
BIURO UNIWERSALNE
343 East 10th St., New York

NOWY ROK NOWE IDEE
Nowa polska książka, zawierająca bardzo ważne informacje i która musi się znajdować w każdym polskim domu wyślemy darmo, jeżeli przyślesz nam niżej podany kupon ze swoim adresem.
Manufacturers Patent Co.
520 Fifth Ave., New York
Nazwisko: .....
Adres: .....

WYCHOWANIE RODZINY. — JAK WIDAĆ, TO MAMA ZNA SIĘ NA AUTOMOBILACH.

1) Papa telefonuje do garażu: „Proszę mi przysłać człowieka. W tej chwili wróciłem z podróży, i coś się stało z motorem, ogromnie szarpie i cała maszyna skacze do góry."

2) Przybył mechanik i dokładnie ogląda maszynę.

3) Wreszcie mechanik zawyrokował: „Nie dziwnego, że szarpie, — dwa cylindry stracone..."

4) A na to, odchodząc, rzecze mama: „A uważam ci, papo, że słyszałam, jak coś wypadło w powrotnej drodze do domu!"